Egzemplarz Obowiązkowy WBP w Kielcach
do 681/87

NASZ SERWIS

Ze świata

Rozmowy radziecko-amerykańskie

W ciągu minionego tygodnia w ramach radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie broni jądrowych i kosmicznych kontynuowano dyskusję we wszystkich 3 grupach — ds. rakiet średniego zasięgu, broni kosmicznych oraz ofensywnych broni strategicznych.

Nadzwyczajna sesja Ligi Państw Arabskich

W Tunisie rozpoczęła się wczoraj nadzwyczajna sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Ligi Państw Arabskich. Głównym przedmiotem obrad jest wojna między Irakiem a Iranem, która zagraża bezpieczeństwu i stabilizacji na Bliskim Wschodzie, a przede wszystkim w regionie Zatoki Perskiej. Uczestnicy sesji rozpatrzą również takie problemy, jak sprawa jedności arabskiej i możliwości zwołania międzynarodowej konferencji na temat pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Akademia z okazji rocznicy wyzwolenia Rumunii

W sobotę w Bukareszcie odbyła się uroczysta akademia z okazji święta narodowego Socjalistycznej Republiki Rumunii — dnia wyzwolenia spod jarzma faszystowskiego. 43 rocznicy rewolucji antyfaszystowskiej i antyimperialistycznej. W akademii wzięli udział — sekretarz generalny RPK, prezydent SRR **Nicolae Ceausescu** oraz inni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych kraju.

Demonstracje antyrządowe w Panamie

Kolejny dzień trwają w Panamie demonstracje przeciw rządowi prezydenta del Valle. W sobotę rano studenci podpalili samochód należący do jednej z instytucji państwowych i wznieśli barykady wokół ośrodka uniwersyteckiego. Grupy lekarzy, pielęgniarek i studentów medycyny przemaszerowały ulicami centrum miasta, domagając się uregulowania kryzysu utrzymującego się w Panamie już od trzech miesięcy.

Walki między Czadem a Libią

Jak wynika z doniesień napływających z N'Djameny w rejonie Auzu, który jest przedmiotem sporu między Czadem i Libią, nadal toczą się walki.

Starcia w Kraju Basków

Co najmniej 100 osób zostało rannych w baskijskim mieście Bilbao podczas starć z policją zwolenników separatystycznej organizacji ETA — poinformował przedstawiciel Czerwonego Krzyża. Jak oświadczył przedstawiciel władz regionalnych, członkowie separatystycznej partii „Związek Ludu" zorganizowali nielegalną demonstrację podczas której wznoszono hasła popierające działalność ETA. Do rozpędzania demonstracji policja użyła plastykowych pocisków.

Powódź i groźba głodu w Bangladeszu

Powódź, która nawiedziła ostatnio Bangladesz była największą tego rodzaju katastrofą od 40 lat — zginęło przeszło 500 osób, a ponad półtora miliona straciło dach nad głową. Większość powodzian koczuje w obozach namiotowych, wielu znalazło schronienie na drzewach lub na pływających bambusowych dachach domów, gdzie w każdej chwili grozi im śmierć. Mieszkańcom zalanych obszarów, czyli 1/6 ludności kraju grozi głód. Od ostatniego tygodnia ceny ryżu, pszenicy i soli wzrosły o 10 procent. Prezydent **Husajn Mohammad Erszad** zapewnia wprawdzie, że żywności nie zabraknie, ale niezbędna jest nadzwyczajna pomoc w wysokości 100 mln dolarów.

Próba z rakietą „Jerycho II"

Izrael przeprowadził próbę z nową rakietą typu „Jerycho II", przystosowaną do przenoszenia bojowych głowic jądrowych. Jak donosi brytyjski tygodnik „Observer", próbę przeprowadzono na pustyni Negev w południowym Izraelu. Rakieta, do której posiadania Izrael nigdy się nie przyznawał, ma zasięg 1450 km. Oznacza to, że może dotrzeć nawet do odległych stolic państw arabskich. Według „Observera", Tel-Awiw ma już w swoim arsenale 65 rakiet tego typu.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Przysłowie na dziś

Kiedy masz rację nie odkładaj miecza

■ Nowe dowództwo sił USA ■ Krytyczny raport Izby Reprezentantów ■ Więcej okrętów brytyjskich

W Zatoce Perskiej

Ministerstwo Obrony USA poinformowało o utworzeniu nowego dowództwa, które będzie nadzorowało działania amerykańskich sił zbrojnych w regionie Zatoki Perskiej. Na czele dowództwa stanie kontradmirał **Dennis Brooks**, którego kwatera będzie znajdowała się na pokładzie jednego ze statków w tym regionie.

Amerykańskie okręty wojenne, stanowiące ochronę tankowców kuwejckich w Zatoce Perskiej, w sobotę przyspieszyły rejsy. W kilka godzin po przybyciu do kuwejckiego portu Mina al-Ahmadi wraz z dwiema jednostkami kuwejckimi, okręty amerykańskie wyruszyły ponownie w kierunku cieśniny Ormuz, eskortując cztery kolejne statki Kuwejtu.

Jak pisze AFP, przyspieszenie ruchów floty amerykańskiej zbiegło się z wypowiedziami przewodniczącego parlamentu irańskiego **Haszemi Rafsandżaniego**, który oświadczył, że „żadne trałowce świata" nie będą w stanie zapewnić bezpieczeństwa żeglugi w Zatoce Perskiej.

Komisja Izby Reprezentantów Kongresu USA ds. Sił Zbrojnych opublikowała raport, w którym poddała ostrej krytyce wojskowe operacje w Zatoce Perskiej, związane z eskortowaniem ku-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Pomnik pszczoły jest dziełem prof. Stefana Dulnego. Jego odsłonięcia dokonał minister rolnictwa Stanisław Zięba. Fot. A. Pęczalski

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ! WYDANIE 1

Słowo Ludu

PL ISSN 0137-9275
Nr indeksu 35040

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM PONIEDZIAŁEK, 24 SIERPNIA 1987 R. NR 196 (12518) ROK XXXVIII CENA 10 ZŁ

Święto lotnictwa

Na straży polskiego nieba

W całym kraju, z okazji święta polskiego lotnictwa — 43 rocznicy pierwszych lotów bojowych pilotów 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa" i 3 Pułku Lotnictwa Szturmowego — odbywały się różnorodne uroczystości.

W Poznaniu członkowie dowództwa wojsk lotniczych spotkali się z najbardziej zasłużonymi żołnierzami i pracownikami cywilnymi tego rodzaju sił zbrojnych. Odbył się tu także okolicznościowy koncert i festyn zorganizowany przez redakcję tygodnika wojsk lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Bogate tradycje bartnictwa kielecko-radomskiego

Pomnik pszczoły symbolem jedności człowieka ze środowiskiem

W sobotę, 22 bm. odbyło się w Kielcach odsłonięcie symbolicznego pomnika pszczoły. Uroczystości te były jednym z akcentów uświetniających XXXI Światowy Kongres Pszczelarzy „Apimondia '87", odbywający się w Warszawie. Z tej okazji przybyła do Kielc 120-osobowa grupa pszczelarzy zagranicznych z prezydentem Światowej Federacji Pszczelarskiej — **Rajmoundem Borneck'em** oraz prezesem Polskiego Związku Pszczelarskiego, księdzem dr. Henrykiem **Ostachem**. Przybyli również minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej — **Stanisław Zięba**, kierownik Wydziału KC PZPR — **Maciej Lubczyński**, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — **Jan Zegartowski** zastępca kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NK ZSL — **Stanisław Baraniecki**.

Władze wojewódzkie reprezentowali: sekretarz KW PZPR — **Henryk Ozięblowski**, wice-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Międzynarodowe spotkanie młodzieży

Filozofia pokoju

W Jabłonnie k. Warszawy zakończyła się tygodniowa międzynarodowa konferencja młodych filozofów z przeszło 20 państw. Hasłem przewodnim konferencji było „O nowy obraz świata — człowiek, nauka, świadomość". Wymieniono poglądy na praktyczne zagadnienia filozoficzne oraz najważniejsze problemy współ-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przed szkolnym dzwonkiem

Stara, ale jak nowa...

◆ Remonty kapitalne ◆ Mieszkania dla nauczycieli ◆ Pomoc zakładów pracy ◆ Kłopoty z materiałami i wykonawcami

Remonty bieżące szkół w woj. kieleckim i radomskim dobiegają końca. W placówkach oświatowych wykonywane są remonty kapitalne, są to bowiem budynki stare, zniszczone, najczęściej bez centralnego ogrzewania. W wielu szkołach — szczególnie tych, które mieszczą się w obiektach zabytkowych remonty trwać będą jeszcze kilka lat.

NA remonty kapitalne przeznaczyliśmy na początku roku kwotę 319 mln złotych — informuje specjalista ds. technicznych w kieleckim Kuratorium Oświaty i Wychowania, **Krzysztof Barteczko**. — Suma okazała się za mała. Otrzymaliśmy z nadwyżki budżetowej WRN jeszcze 37 mln zł, a w sierpniu br. Ministerstwo Oświaty wspomogło nas kwotą 32,7 mln zł. Dzięki temu możemy sfinansować najpilniejsze roboty.

W ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole do remontów szkół włączają się zakłady pracy. Tak np. jest w Charsznicy, gdzie wydatną pomocą służą Charsznicka Odlewnia Żeliwa, Zakład Mleczarski i GS.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Festiwal piosenki w Sopocie

Nagrody rozdane!

Międzynarodowe jury obradujące pod przewodnictwem **Romana Waschko** przyznało w konkursie o „Grand Prix" 24 Międzynarodowego Festiwalu Piosenki „Sopot '87" „Bursztynowa Płytę" i 200 tys. zł piosence „Rockola" w wykonaniu duetu **„Double Take"** z RFN. Twórcom i wykonawcom tej piosenki przyznano też na-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Reporterski dyżur

Życie składa się także z drobnych spraw. O takich, choć nie tylko, informowali nas czytelnicy podczas sobotnio-niedzielnego dyżuru w radomskiej redakcji „Słowa Ludu".

Mieszkanka Zwolenia Anna A. podzieliła się krytycznymi spostrzeżeniami na temat rodzinnego miasta. Piach używany zeszłej zimy do posypywania chodników i ulic w wielu miejscach nie zniknął do dziś. A w alei Pokoju po usuniętej właśnie awarii pozostał nie uprzątnięty gruz i piach. Nie najlepiej dzieje się w tutejszym handlu. Są trudności z zakupem majonezu, zielonego groszku, śmietany „kremówki". Herbaty i pieczywa wprawdzie jest dość, ale tylko w jednym gatunku. Brak popołudniowych dostaw zmusza klientów do zaopatrywania się w podstawowe artykuły w czasie pracy. Rozmówczyni poruszyła również temat opóźnień w budownictwie mieszkaniowym i trzymiesięcznego oczekiwania na dostawy gazu w butlach.

Słaba operatywność radomskich handlowców była przedmiotem rozmowy z Ryszardem Mazurkiewiczem. Jego spostrzeżenia dotyczyły głównie złego zaopatrzenia w sery twarde i topione oraz jogurt.

Następna kwestia. Do końca 1986 r. centrala telefoniczna w osiedlu Zamłynie w Radomiu miała się wzbogacić o 10 tys. numerów. Czyżby dyrekcja WUT zapomniała o obietnicach? Czytelnik zwrócił również uwagę na bałagan w osiedlu Ustronie.

Krytyczne uwagi budzą „rozgrzebane inwestycje". Przy ul. Orłowa na Skarpie od lat niszczeją metalowe elementy konstrukcyjne, z których prawdo-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tym razem w Tarnobrzegu

Rzemieślnicza „Jesień '87"

W sobotę odbyła się w Tarnobrzegu Międzywojewódzka Giełda Rzemiosła „Jesień '87". Producenci, zrzeszeni w spółdzielniach oraz cechach z Kieleckiego i Tarnobrzeskiego, proponowali handlowcom wyroby za 1,215 miliarda zł. Prawie połowę tej sumy stanowiła wartość artykułów metalowych, bogato reprezentowane były też branże: kaletnicza, chemiczna, i drzewna. Zdecydowanie większa część oferty — za 924 mln zł — pochodziła z województwa kieleckiego, w którym działa 2,3 tys. rzemieślniczych zakładów produkcyjnych (w woj. tarnobrzeskim — 800).

Sala Środowiskowego Domu Kultury okazała się zbyt mała by można w niej swobodnie zaprezentować towary. Może dlatego na półkach stoisk trudno było dostrzec nowości. Tradycyjnie już „żelazną" część giełdowej oferty stanowiły narzędzia, meta-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Ceremonia składania wieńców przed byłą synagogą przy ul. IX Wieków Kielc. Od lewej William Mandel i Sigmund Nissenbaum. Fot. K. Krogulec

45 rocznica likwidacji getta w Kielcach

Wczoraj gościła w Kielcach blisko 200-osobowa grupa przedstawicieli społeczności żydowskiej z różnych stron świata m.in. USA, Kanady, Izraela, Meksyku, Argentyny, którzy osobiście bądź przez swoich przodków czują się związani z naszym miastem i regionem. Było wśród nich 35 rodowitych kielczan. Pretekstem do złożenia wizyty stały się obchody 45 rocznicy likwidacji getta w Kielcach oraz zakończenie renowacji cmentarza żydowskiego na Pakoszu, którego uporządkowanie i odnowienie finansowała Fundacja im. Rodziny Nissenbaumów. Obecni byli m.in. **Sigmund Nissenbaum** — założyciel fundacji, **William Mandel** — prezes Stowarzyszenia Żydów w USA, **Jacob Elkes** — prezes liczącego 275 członków Stowarzyszenia Żydów Kieleckich w Nowym Jorku, **Dawid Blumenfeld** — rabin Nowego Jorku, którego ojciec przed laty był rabinem w Kielcach.

W sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego goście spotkali się z władzami miasta: z I sekretarzem KM PZPR **Tadeuszem Jóźwikiem**, przewodniczącym MRN **Gerardem Bednarzem**, prezydentem **Stanisławem Garbaczem**, przedstawicielami stronnictw politycz-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Spróbuj szczęścia w „Błękitnej"

— W Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy „Błękitna", która jest najatrakcyjniejszą grą, możesz zdobyć:

- eksportowy domek jednorodzinny „Jola",
- motocykle i motorowery,
- odtwarzacze „sanyo",
- namioty „beda" i „legionowo",
- wczasy w Bułgarii. Jest także wiele innych atrakcyjnych wygranych.

Do wygrania są także: samochody osobowe produkcji radzieckiej, czechosłowackiej, enerdowskiej i polskiej.

Każdy los kosztuje 80 złotych i jest do nabycia w urzędach i u doręczycieli pocztowych na terenie całego kraju!

Kajakiem przez morze

Nie udało się pokonać Bałtyku

Jak informuje Polskie Ratownictwo Okrętowe, wczoraj ok. godz. 3.30 kuter NRD „Przyjaźń 1" przyjął na swój pokład polskiego kajakarza 28-letniego **Krzysztofa Buczyńskiego**. Dwuosobowym kajakiem zamierzał on samotnie pokonać Bałtyk, płynąc z Ystad w Szwecji do Świnoujścia. W tę niezwykłą podróż, którą musiał jednak przerwać z powodu wyczerpania ok. 70 km od swego celu, śmiałek ten wypłynął 20 bm. przed południem. Polski kajakarz jest już w Świnoujściu, dokąd dopłynął holownikiem „Rosomak" z Polskiego Ratownictwa Okrętowego.

Komentarz „Słowa"

Czas kombajnów i zwożenia

Rolnicy z ulgą powitali poprawę pogody. Po kilkudniowej szarudze nadchodziły już bowiem (co prawda nieliczne, pojedyncze) sygnały, że zboża w kopach zaczynają porastać. Cały wysiłek w ostatnich dniach rolnicy skierowali z pewnością znacznie wyższy. W obu województwach w gminach posiadających słabe gleby, (Bałtów, Raków, Daleszyce, Morawica, Głowaczów, Przyłęk, Wieniawa) do koszenia zostało kilka procent areału zbóż.

bezawaryjnie. Gorzej jest natomiast z wilgotnością ziarna zbóż. Zawiera ono od 20 do 28 proc. wody i wymaga intensywnego dosuszania, do maksimum 12—13 proc. Czy radomskie suszarnie (ich zdolności przerobowe sięgają 1300 ton na dobę) podołają zwiększonemu wysiłkowi?

Tegoroczny, drugi pokos traw zbiega się z pracami więc na dosuszenie snopów, a obecnie — na zwózkę zbóż. Bo do koszenia pozostało już niewiele łanów. Według ocen wydziałów rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej urzędów wojewódzkich, w woj. kieleckim do piątku pokoszono 65 proc. areału, a w woj. radomskim — 78 procent. Do dzisiaj wskaźnik ten jest

Słoneczna sobota i niedziela nie oznaczała wypoczynku dla rolników. Muszą nadrobić, spowodowane deszczami, opóźnienie.

W woj. radomskim skoszono dotychczas ok. 80 proc. zbóż. Z pól zwieziono ponad 70 proc. tych zbiorów. Zakończono także sprzęt rzepaku. Kombajny i snopowiązałki spisują się jak dotąd żniwnymi. Dotychczas skoszono blisko 80 proc. łąk. Spiętrzenie prac polowych wymaga szczególnego wysiłku ze strony rolników i służb rolnych — w czasie pogody zebrać jak najwięcej „chlebnych ziaren".

Nie oznacza to, że o żniwa i pozostałe prace polowe możemy być już całkiem

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

NASZ serwis

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Z kraju

Spotkanie z członkami Towarzystwa Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata

W dniach, gdy wydawało się nam, że nawet Bóg nas opuścił, byliście symbolem dobroci ludzkiej, reprezentantami tego, co najlepsze w ludzkości — tymi słowami przewodniczący delegacji Amerykańskiej Rady Upamiętnienia Zagłady zwrócił się do przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Spotkanie to odbyło się w sobotę w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytucie Pamięci Narodowej, w związku z zapowiedzianą w dniach 25—27 bm. w Lublinie międzynarodową konferencją naukową poświęconą problematyce obozów śmierci w Bełżcu, Sobiborze i Treblince.

Umowa rządowa z Austrią

W Warszawie została podpisana umowa między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Republiki Austrii o współpracy w zapobieganiu i ujawnianiu przestępstw oraz zapewnianiu bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W imieniu obu rządów umowę podpisali ministrowie spraw wewnętrznych **Karl Blecha** i **Czesław Kiszczak.** Przy podpisaniu umowy byli obecni kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych **Henryk Jaroszek** i charge d'affaires ambasady Austrii **Michael Weninger.**

Promocje absolwentów szkół chorążych

W wielu miastach w całym kraju odbyły się uroczyste promocje absolwentów szkół chorążych. Promowano m.in. absolwentów szkoły chorążych politycznych, muzyków orkiestr wojskowych, chorążych wojsk chemicznych, wojsk łączności, służby topograficznej, wojsk pancernych, wojsk radiotechnicznych, wojsk zmechanizowanych, wojsk inżynieryjnych i komunikacji wojskowej, służb technicznych, wojsk lotniczych. Absolwenci szkół chorążych są wysoko kwalifikowanymi specjalistami. W jednostkach Wojska Polskiego pełnią służbę na stanowiskach dowódczych na średnim szczeblu dowodzenia, a także w sekcjach politycznych, klubach żołnierskich, służbach technicznych i kwatermistrzowskich.

XVII Centralny Zlot Aktywu PTTK

Wczoraj w Częstochowie zakończył się czterodniowy XVII Centralny Zlot Aktywu Krajoznawczego PTTK „Jura 87". Była to największa tego typu impreza krajoznawcza zorganizowana w kraju w tym roku. Zlot był jedną z imprez poprzedzających IV Kongres Krajoznawczy, który ma się odbyć w 1990 r. w Opolu. Uczestnicy zlotu dyskutowali nad tym jak najlepiej w przyszłości wykorzystać dorobek krajoznawczy. Mówiono o metodyce działań krajoznawczych i histori krajoznawstwa.

Znów tragedia na drodze

Wczoraj około godz. 19 w Koszalinie na skrzyżowaniu ulic Zwycięstwa i 4 Marca doszło do tragicznego zderzenia autobusu, wiozącego z Dzierżoniowa (woj. wałbrzyskie) dzieci na kolonie z wozem strażackim, wracającym od pożaru. W wyniku zderzenia rany odniosło siedmioro dzieci, w tym jedno znajduje się w stanie ciężkim oraz sześć osób dorosłych, w tym także kierowca wozu strażackiego, który jadąc na sygnale wyjechał nagle z ulicy podporządkowanej. Przyczynę katastrofy bada Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Koszalinie.

Reporterzy zanotowali

W nowej siedzibie

Z ciasnych, niefunkcjonalnych pomieszczeń przeniosła się w ostatnich dniach administracja Państwowej Stadniny Koni w Michałowie do stylowego budynku, przed którym urządzono podjazd dla samochodów i założono piękne zieleńce. Obiekt wzniosła grupa remontowo-budowlana PSK przebudowując stary, zniszczony drewniany dworek. Roboty budowlane kosztowały 12 mln złotych. Pomieszczenia wyposażono w gustowne meble swarzędzkie. Na parterze są biura, natomiast na piętrze znajduje się mieszkanie, które zajmuje zootechnik oraz sześć gustownie wyposażonych pokoi dla gości zagranicznych. Do tej pory michałowska Stadnina Koni nie posiadała pokoi gościnnych i przyjeżdżających tutaj zagranicznych koneserów rasowych koni musiano zakwaterowywać w hotelu „Gromady" w Cedzynie.

H. Bezak

DOKOŃCZ. NA STR. 3

Pomnik pszczoły symbolem jedności człowieka ze środowiskiem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

prezes WK ZSL — **Marian Ooara,** przewodniczący WK SD — **Eugeniusz Kot,** wiceprzewodniczący WRN — **Mieczysław Mierzyński,** wojewoda — **Włodzimierz Pasternak** oraz władze miasta Kielc.

Pomnik, który jest dziełem prof. **Stefana Dulnego,** ufundowali z własnych składek pszczelarze. A na cokole postumentu umieszczono znamienne słowa **„Tam, gdzie pszczoła żyć nie będzie — nie może żyć człowiek".** Otwarcia uroczystości dokonał lekarz — pszczelarz, poseł na Sejm — **Wojciech Musiał,** zaś aktu odsłonięcia pomnika — minister — **St. Zięba.**

Okolicznościowe przemówienia, podkreślające historię polskiego pszczelarstwa, znaczenie pszczół dla zdrowia człowieka oraz ich rolę w gospodarce rolnej wygłosili: prezes Świętokrzyskiego Związku Pszczelarskiego — **Tadeusz Kędracki,** sekretarz KW PZPR — **Henryk Ozięblowski,** prezes PZP — ks. dr **Henryk Ostach** oraz prezydent Światowej Federacji Pszczelarskiej — **R. Borneck.** Ten ostatni w swoim wystąpieniu podziękował ponadto polskim pszczelarzom za inicjatywę ufundowania unikatowego w świecie pomnika, będącego — jak określił — symbolem jedności człowieka i pszczół, jedności środowiska naturalnego, któremu obecnie zagraża postępująca urbanizacja. Natomiast minister **St. Zięba** w swoim wystąpieniu zaproponował m.in., by nasz kraj podjął inicjatywę zbudowania światowego centrum naukowego pszczelarstwa. **(mr)**

Przyjazd około 120-osobowej grupy uczestników odbywającego się w Warszawie XXXI Międzynarodowego Kongresu Pszczelarskiego „Apimondia" do woj. radomskiego nie był przypadkiem. To właśnie ten region, a zwłaszcza tereny Puszczy Kozienickiej mają długoletnie tradycje pszczelarstwa i bartnictwa, to tutaj w Muzeum Wsi Radomskiej znajduje się jedyny w Polsce skansen obrazujący historię i rozwój hodowli pożytecznych owadów. Zaproszonych w sobotę do odwiedzenia muzeum pszczelarzy z RFN i Szwajcarii oraz ich polskich kolegów przywitał serdecznie w zabytkowym dworze z Brzeźc, prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarstwa w Radomiu, **Józef Strojny.** Obecni byli gospodarze województwa i miasta z I sekretarzem KW PZPR **Bogdanem Prusem** i przewodniczącym WK ZSL, **Józefem Łochowskim.** Przybyli również reprezentanci instytucji i organizacji społecznych związanych z rolnictwem. Gości zapoznano ze specyfiką gospodarczą województwa, szczególnie podkreślając jego rolniczy charakter i możliwości w tym zakresie. I sekretarz KW PZPR, nawiązując do hasła kongresu zaznaczył rolę ochrony środowiska naturalnego i życzył uczestnikom światowego forum pszczelarskiego, aby obrady kongresu przyniosły jak największe pożytki wszystkim hodowcom i miłośnikom pszczelarstwa. Zagraniczni goście mieli też okazję obejrzeć zgromadzone w Muzeum Wsi Radomskiej obiekty architektury wiejskiej, odbyć przejażdżkę bryczką z zaprzęgiem konnym, spróbować miodu z czynnych w skansenie uli, obejrzeć występy zespołów ludowych, podziwiać wyroby sztuki ludowej pokazywane przez samych twórców, oglądać wystawę owoców i warzyw. Po południu uczestnicy międzynarodowego kongresu podzieleni na trzy grupy udali się w kierunku Czarnolasu, Kazienic i Warki. Zwiedzili m.in. muzea — Jana Kochanowskiego i Kazimierza Pułaskiego, a w Kozienicach również Stadninę Koni. Byli też u prowadzącego wzorową pasiekę **Bogdana Kowalczyka** z Oleksowa, w gminie Głowaczów oraz sadownika, **Jana Zdrojka** w Grzegorzewicach koło Warki. **(db)**

* ☆ *

Uczestnicy XXXI Międzynarodowego Kongresu Pszczelarskiego „Apimondia" odwiedzili w sobotę także ośrodki polskiego pszczelarstwa na Kujawach, Mazowszu, Śląsku i w Wielkopolsce. Złożyli też wizyty w placówkach naukowo-badawczych oraz pasiekach.

Natomiast wczoraj w czasie obrad w Warszawie omawiane były problemy dotyczące chorób pszczół, a także wykorzystania produktów pszczelich: miodu, pyłku, mleczka i kitu pszczelego w leczeniu ludzi. Czynne też były wystawy sprzętu pasiecznego oraz międzynarodowa wystawa filatelistyczna.

Wystawę „Apiexpo" czynną z okazji kongresu pszczelarskiego zwiedziło w niedzielę ponad 3 tys. osób. Obrazuje ona historię światowego pszczelarstwa wraz z najnowszymi osiągnięciami nauki w dziedzinie bartnictwa oraz przykładami wykorzystania produktów pszczelich w gospodarce żywnościowej, a także medycynie.

Wszystkie znajdujące się na „Apiexpo" eksponaty zostały poddane ocenie międzynarodowego sądu konkursowego. Wczoraj ogłoszono wyniki. Złote medale „Apimondii" przyznano stoiskom narodowym przygotowanym przez pszczelarzy Węgier i Francji. Stoisko Polskiego Związku Pszczelarskiego uzyskało srebrny medal. W grupie miodów największe uznanie jury zdobyły też nasze produkty. Natomiast najlepsze kosmetyki i wyroby cukiernicze wystawiła francuska firma „Marii". Złote medale przyznano ponadto francuskiej firmie „Thomas" za automatyczną linię do produkcji miodu oraz duńskiemu przedsiębiorstwu „Swienty" za dozownik do miodu. To ostatnie urządzenie jest sterowane przez komputer. Złotym medalem wyróżniono również ramki do hodowli matek pszczelich przedstawione przez Karla Jentera z Berlina Zachodniego.

Święto lotnictwa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kraju „Wiraże" wespół z Wielkopolskim Wydawnictwem Prasowym i Zarządem Wielkopolskiego Oddziału SD PRL.

W 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Kraków" oraz w innych jednostkach lotniczych odbyły się uroczyste zbiórki. W lotniczych jednostkach zorganizowano też — udostępnione dla publiczności — pokazy lotnicze, wystawy sprzętu lotniczego. Odbyły się koncerty zespołów artystycznych, a także liczne zawody sportowe.

* ☆ *

Wczoraj w Warce, przed pomnikiem upamiętniającym walki 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa" w czasie II wojny światowej, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych, organizacji społecznych, młodzieży oraz środowisk kombatanckich, złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Złożono je również u stóp pomnika lotników przy ul. Warszawskiej i przed tablicą pamiątkową w centrum miasta. **(mol)**

W Zatoce Perskiej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wejckich tankowców przez okręty amerykańskie.

W raporcie podkreśla się, że faktycznie u podstaw decyzji prezydenta Ronalda Reagana w sprawie eskortowania tankowców nie legło pragnienie zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowej żegludze, lecz motywacje polityczne, takie, jak chęć niedopuszczenia do zwiększenia się radzieckich „wpływów" w tym regionie oraz dążenie do zniwelowania strat poniesionych w wyniku afery „Irangate". Co się tyczy zagrożenia dla żeglugi w Zatoce Perskiej, to „nie jest ono wystarczająco poważne, by konieczna była wojskowa eskorta ze strony USA lub innych sił" — podkreślili autorzy raportu. 17 republikanów wchodzących w skład komisji odcięło się od raportu, stwierdzając, że jest on zbyt krytyczny wobec rządu Ronalda Reagana.

Władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowały, że wody terytorialne wzdłuż wschodniego wybrzeża tego kraju są całkowicie wolne od min. Oficjalny przedstawiciel służby ochrony wybrzeża ZEA zdementował doniesienia o wykryciu w tym rejonie kolejnych min i oświadczył, że już od trzech dni żegluga wzdłuż wschodniego wybrzeża ZEA, w tym również w rejonie portu Fudżajra, odbywa się w normalnych warunkach.

Irańska agencja IRNA podała wczoraj, że śmigłowiec należący do marynarki USA z dziennikarzami i fotoreporterami na pokładzie uległ w sobotę katastrofie w regionie Zatoki Perskiej. Jak poinformował agencję Reutera irański rzecznik wojskowy, 3 dziennikarzom amerykańskim udało się przeżyć katastrofę, natomiast los pozostałych 3 osób jest nieznany, najprawdopodobniej zginęły. Rzecznik nie sprecyzował, kto uratował rozbitków, stwierdzając jedynie, że były to „obce siły".

Natomiast w Waszyngtonie Ministerstwo Obrony USA zaprzeczyło, iż jakikolwiek śmigłowiec amerykański rozbił się w regionie zatoki.

W ślad za USA również Wielka Brytania zwiększa swoją flotę w regionie Zatoki Perskiej. Jak informuje tygodnik „Sunday Telegraph", po przybyciu w bieżącym miesiącu do Zatoki Perskiej kilku trałowców brytyjskich flota brytyjska będzie składała się już z 11 okrętów. Według „Sunday Telegraph", przedstawiciele brytyjskich wojskowych zarekomendowali rządowi, by na czele „grupy patrolowej" stał kontradmirał.

Filozofia pokoju

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

czesności. Jednym z ważnych nurtów debaty była filozofia pokoju i sprawy rozbrojenia. Konferencji patronowało UNESCO, a organizatorem było Zrzeszenie Studentów Polskich, przy współpracy Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

W konferencji aktywnie zaznaczyli swą obecność przedstawiciele różnych szkół filozoficznych i orientacji politycznych, przybyli m.in. z Francji, Czechosłowacji, KRLD, Senegalu, Kolumbii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Łączyło ich najważniejsze: niepokoje i doświadczenia pokoleniowe oraz wynikająca stąd świadomość rozlicznych zagrożeń, jakie niesie współczesność.

PRL — Chiny

Pożyteczne rozmowy

P.o. sekretarza generalnego KC KPCh, premier Rady Państwowej (rządu) ChRL **Zhao Ziyang** przyjął przebywających w Chinach członków kierownictwa KC PZPR — **Mariana Woźniaka, Janusza Kubasiewicza** i **Henryka Bednarskiego.** W rozmowie poruszono zagadnienia reform gospodarczych oraz doskonalenia systemu politycznego w Polsce i Chinach. Podkreślono, że duch reformy jest wspólny dla polityki wewnętrznej obu krajów.

Zhao Ziyang oświadczył, że Chiny przejawiają duże zainteresowanie programem reform w Polsce, zwłaszcza drugim ich etapem i nawiązał do pożytecznych rozmów, jakie przeprowadził z **Wojciechem Jaruzelskim podczas jego wizyty** w ChRL oraz własnej wizyty w Polsce w czerwcu br.

Strona polska z zainteresowaniem wysłuchała przedstawionych przez Zhao Ziyanga założeń i kierunków realizacji przemian w strukturze gospodarczej Chin.

Tego samego dnia delegacja polska spotkała się z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC KPCh, **Hu Qili,** kontynuując rozmowy na temat reform w obu krajach.

Nieudana demonstracja w Wilnie

Agencja TASS poinformowała, że wczoraj podburzana przez zachodnie rozgłośnie radiowe, grupa ekstremistów podjęła próbę zorganizowania w stolicy Litwy – Wilnie – antyradzieckiej demonstracji z zamiarem oczernienia podjętej w 1940 roku przez naród litewski decyzji w sprawie przywrócenia w tym kraju władzy radzieckiej i wejścia w skład ZSRR.

Mimo przekazywanych wielokrotnie przez zagraniczne radiostacje instrukcji, w których podawano czas i miejsce zgromadzenia przed pomnikiem Adama Mickiewicza, zebrało się tam zaledwie około 250-300 osób – pisze dalej TASS. Wśród nich znalazło się sporo przypadkowych przechodniów, gdyż na miejsce tej prowokacji wybrano ruchliwy, odwiedzany przez turystów zakątek starego miasta. Nie ziściły się nadzieje na to, że do organizatorów przyłączą się wierni, którzy w tym samym czasie uczestniczyli w nabożeństwie w kościele Świętej Anny. Niedzielna msza nie została przerwana.

Niewielka, ekstremistycznie nastawiona, 30-osobowa grupa przybyła „przed pomnik Adama Mickiewicza. Śpiewano pieśni religijne, wygłaszano krótkie przemówienia, rzucano hasła. Zgromadzenie odbyło się bez incydentów. Uczestniczyli w nim zagraniczni korespondenci.

W wystąpieniach podjęto próbę rehabilitacji współpracujących z hitlerowskim okupantem miejscowych przestępców wojennych, którzy brali udział w likwidacji 700 tysięcy mieszkańców. Po wojnie oprawcy ci znaleźli schronienie na Zachodzie i obecnie udają bojowników o prawa człowieka.

W ostatnich dniach – kontynuuje TASS – wybitni przedstawiciele narodu litewskiego w swoich wypowiedziach dla telewizji, radia i prasy wyrażali oburzenie z powodu organizowania podobnych prowokacji, które odbywają się pod egidą CIA i są wyraźnie skierowane przeciwko rozpoczętemu w ZSRR procesowi przebudowy i demokratyzacji.

Nagrody rozdane!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Spyder Sympson i **Frank McNamara** z Irlandii otrzymali też „Kryształowy Kamerton" za najlepszą aranżację piosenki „Beauty Passes" Seweryna Krajewskiego, wykonaną w konkursie o „Bursztynowy Słowik".

W dniu polskim Międzynarodowego Festiwalu Piosenki „Sopot — 87" główną nagrodę „Bursztynowego Słowika" wyśpiewał **Alan Mortensen** z Danii.

Wyprzedził on o jeden punkt reprezentantkę Wielkiej Brytanii **Donne Freeman** oraz duet **„Maywood"** z Holandii.

Nagrodę dziennikarzy otrzymał zespół **„Autograf"** z ZSRR. Samochód „porsche junior" ufundowany przez firmę STM otrzymał zespół **„Hart Rouge"** z Kanady. Dwutygodniowy pobyt w Polsce opłacony przez hotel „Forum" — **Allan Michael** z Holandii. „Miss Obiektywu" została Chinka **Wei Wei.**

Puchar prezesa Komitetu ds. Radia i Telewizji otrzymał zespół radziecki — **„Autograf".**

nagrodę 15 tys. dolarów ufundowaną przez szwedzką firmę STM.

II nagrodę i 100 tys. zł przyznano piosence „The World Inside" w wykonaniu zespołu **„Autograf"** z ZSRR; ponadto przyznano mu nagrodę 2 tys. dolarów ufundowaną przez firmę STM.

III nagrodę i 50 tys. zł oraz 1 tys. dolarów zdobyła piosenka „Rękawiczki" w wykonaniu **Joanny Zagdańskiej.**

Ponadto jury postanowiło wyróżnić całość prezentacji **Spydera Sympsona** z Irlandii i **Wei Wei** z Chin.

Krwawe starcia w Korei Południowej

W zakładach wielkiego towarzystwa budowy okrętów „Debu Shipbulding and Machinery" w Korei Południowej doszło w sobotę do krwawych starć między policją a kilkoma tysiącami strajkujących robotników. 23 uczestników zajść zostało rannych, jeden zginął zabity wystrzelonym przez policjanta pociskiem z gazem łzawiącym. Jak pisze agencja Kyodo, robotnik ten stał się pierwszą ofiarą rozprawy policyjnej z uczestnikami masowych strajków, które rozpoczęły się w Korei Południowej w końcu czerwca br.

Według ostatnich danych, w sobotę w Korei Południowej doszło do 500 starć w największych zakładach przemysłowych, w transporcie, handlu i kopalniach węgla. Kierowcy autobusów 18 seulskich przedsiębiorstw transportowych odrzucili niekorzystne warunki osiągniętego wcześniej porozumienia z administracją i przystąpili ponownie do strajku.

Wkrótce proces M. Rusta

Jak podała agencja TASS, przed kolegium sądowym ds. karnych Sądu Najwyższego ZSRR rozpocznie się 2 września w Moskwie proces obywatela RFN Mathiasa Rusta. Sprawa będzie rozpatrywana na otwartym posiedzeniu pod przewodnictwem członka Sądu Najwyższego ZSRR Roberta Tichomirnowa. Jako oskarżyciel publiczny w procesie wystąpi Władymir Andriejew z Prokuratury Generalnej ZSRR.

Mathiasa Rusta bronić będzie członek moskiewskiego miejskiego zespołu adwokackiego Wsiewołod Jakowlew. W ciągu 25 lat pracy Jakowlew brał udział w wielu procesach cywilnych i karnych. Zna język niemiecki. Pięciokrotnie występował jako obrońca obywateli zagranicznych, w tym również z RFN.

Rust jest oskarżony z artykułów kodeksów karnych dwóch republik — Estonii i Federacji Rosyjskiej. Podczas procesu będzie miał do dyspozycji fachowych tłumaczy.

45 rocznica likwidacji getta w Kielcach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nych, organizacji społecznych, kurii kieleckiej. Przypomniano, że w 1939 r. Kielce liczyły ponad 71 tys. mieszkańców, w tym ok. 18 tys. narodowości żydowskiej, przedstawiono osiągnięcia miasta w okresie powojennym. Mówiono o martyrologii Żydów polskich w okresie okupacji. Przed 45 laty, w dniach od 20 do 24 sierpnia, podczas likwidacji kieleckiego getta hitlerowcy wywieźli do obozu w Treblince ponad 20 tys. osób, na miejscu zamordowano ok. 1200 niewinnych kobiet, mężczyzn i dzieci. Wcześniej, w nędzy i poniewierce getta, na skutek niedożywienia, epidemii z rąk niemieckich siepaczy zginęło 6 tysięcy Żydów.

Hołd pomordowanym oddano wczoraj składając wieńce i wiązanki kwiatów pod pamiątkową płytą wmurowaną w gmach byłej synagogi — dzisiejszego Archiwum Państwowego przy skrzyżowaniu al. IX Wieków Kielc i Rew. Październikowej oraz przed pomnikiem Bojowników o Wolność i Demokrację na Kadzielni.

Podczas uroczystości na cmentarzu żydowskim Sigmund Nissenbaum podziękował władzom miasta za pomoc w renowacji, zaapelował do mieszkańców o opiekę nad tym miejscem, mówił o planach fundacji. Przekazał też symboliczne klucze do bram cmentarza. Na mogiłach złożono kwiaty, odprawiono modlitwy. **(kk)**

Wysłużony — pod prasę

Samochód polsko-radziecki

Radziecki tygodnik „Niedieła" pisze w najnowszym numerze, że w ZSRR odbywają się próby nowego modelu samochodu-furgonetki do przewozów towarów w miastach. Zbudowany został wspólnie przez konstruktorów Polski i Związku Radzieckiego. W modelu tym połączono doświadczenia polskich konstruktorów „nysy" i „żuków" oraz radzieckich specjalistów samochodowych z miasta Uljanowska nad Wołgą. Produkcję samochodów dostawczych dla miast opanuje w najbliższych latach zakład budowy ciężarówek w Kirowbadzie.

Nowy samochód będzie miał „wąską" specjalizację. Służyć ma do przewozów w granicach miasta artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych. Będzie on też pomocny pracownikom sfery usług. Na podstawie modelu bazowego z biegiem czasu pojawią się różne modyfikacje: chłodnia, wywrotka, samochód specjalny dla gospodarki komunalnej.

Tylne drzwi furgonetki rozchylają się szeroko o 270 stopni i składają, jak skrzydła motyla. Inne drzwi — boczne — lekko przesuwają się wzdłuż nadwozia.

Nowy samochód obliczony jest na niezawodną eksploatację przez 7—8 lat, w ciągu których przejedzie 250—260 tys. kilometrów, po czym pójdzie pod prasy. Będzie to bardziej opłacalne niż wydawanie pieniędzy i przeznaczanie czasu na taką niskowydajną operację, jak remont kapitalny.

Reporterski dyżur

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

podobnie miało powstać przejście dla pieszych. Skup opakowań szklanych nie jest prowadzony w sklepie przy ul. Olsztyńskiej — informował Henryk C., zaś Józef Roziński z ul. Słowackiego skarży się na stada ptaków, wałęsające się bezpańskie psy oraz nierozważnych rowerzystów w miejskim parku. Pytał również czy radomski zamek przy ul. Grodzkiej powróci kiedyś do dawnej świetności i będzie udostępniony mieszkańcom miasta.

Grzegorz Strodowski z Pionek zadzwonił w imieniu mieszkańców bloków 25 i 27 przy ul. Leśnej. Od 10 lipca br. lokatorzy powinni się cieszyć z centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Nie są jednak zadowoleni. PGK podwyższyło czynsz o 46 proc., a za zainstalowanie owych wygód kazało sobie zapłacić 25 tys. 142 zł do końca bm. 70 proc. lokatorów to emeryci i renciści.

O godzinie 6 i wcześniej muszą wstawać mieszkańcy radomskiego osiedla Michałów. Tylko wtedy w kranach bywa woda. Poinformował o tym lokator jednego z bloku przy ul. Królowej Jadwigi. W spółdzielni nie można otrzymać żadnej wiążącej informacji czy i kiedy sytuacja zmieni się na lepsze.

Czytelnik z Ustronia miał pretensje do gospodarzy dzielnicy. Z planowanego niegdyś parku między ul. ul. Młodzianowską a Osiedlową pozostało kilka posadzonych topoli, zniszczone, połamane drzewka, zdewastowane krzewy.

Utworzenia sklepu z częściami zamiennymi do motorowerów domagał się Jan Kalinowski z ul. Gagarina. Brakuje nawet punktu naprawy tych pojazdów. A w Radomiu nie ma ani jednego. Ponoć z powodu braku lokali. Telefonujący osobiście zna wolne pomieszczenia w radomskim Ustroniu, gdzie można byłoby utworzyć sklep — warsztat.

Od lat mieszkańcy bloków przy ul. Findera w Radomiu narzekają na zatruwanie mieszkań przez dym z komina w pobliskiej piekarni przy ul. Dalekiej. Interweniowano w ochronie środowiska. Na rozprawę powietrzno-prawną nie zgłosił się nikt z samorządu mieszkańców RSM. Sprawa utknęła w martwym punkcie.

Przed Szkołą Podstawową nr 16 przy ul. 1 Maja (również w Radomiu) jest przejście przez jezdnię naprzeciw głównego wejścia, z którego dzieci nie korzystają. Przechodzą kilkanaście metrów od pasów. Jedna z mam uważa, że należy ustawić znak „Uwaga, dzieci" we właściwym miejscu. Tym bardziej że poruszające się tą ulicą pojazdy pędzą z ogromną szybkością. Przydałby się więc również znak nakazujący jej ograniczenie.

MAREK OLESZCZUK
WOJCIECH SZCZEPAŃSKI

Czas kombajnów i zwożenia

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

spokojni. Pogoda może bowiem spłatać jeszcze niejednego psikusa. W ruch powinny teraz pójść wszystkie kombajny, którymi dysponuje rolnictwo i kosić nawet, gdyby nastąpił nawrót deszczów. Bo zboża, które pozostały jeszcze na polach są już dojrzałe. W razie konieczności lepiej więc zebrać mokre ziarno i później je dosuszyć niż pozwolić na jego osypanie się z kłosów lub porośnięcie.

Zadbać trzeba także o uprzątnięcie tzw. końcówek u rolników, którzy z różnych przyczyn (podeszły wiek, brak rąk do pracy itp.) nie są w stanie zebrać resztek zbóż. Tutaj sporo mogą pomóc obie organizacje młodzieżowe działające na wsi — ZSMP i ZMW, kontynuatorki tradycyjnej akcji „Każdy kłos na wagę złota".

Żniwa, jak i pozostałe prace polowe są w tym roku opóźnione średnio o dwa tygodnie. Stąd rysują się w rolnictwie kolejne spiętrzenia i skrócony okres do przeprowadzenia kolejnych, pilnych prac. Przede wszystkim zebranie drugiego pokosu traw, przeprowadzenie w tych dniach siewów rzepaku ozimego i przygotowanie gleby pod zbliżające się siewy jesienne.

Czas pogania nie tylko rolników. Także jednostki „Centrali Nasiennej", które mają przygotować kwalifikowane ziarno siewne. Zboża trzeba doczyścić, dosuszyć, zbadać siłę kiełkowania nasion i na czas rozprowadzić wśród rolników. Będzie to tym trudniejsze zadanie, że opóźniają się znacznie żniwa w północnych i zachodnich rejonach kraju, skąd sprowadzamy na potrzeby regionów kieleckiego i radomskiego spore ilości zbóż siewnych.

Uporać się z tymi wszystkimi pracami w rolnictwie będzie można pod warunkiem maksymalnego oszczędzania czasu rolników. A to zależy od sprężystej, efektywnej działalności i dobrej organizacji pracy we wszystkich jednostkach obsługi rolnictwa.

MARIAN RYNKOWSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Szansa

ŚLADKÓW DUŻY — wieś powoli obumierająca. Widać to po walących się domach i płotach. Prawie nikt tutaj nie buduje nowych domów czy obór. Jeśli już — to remontuje to, co jest. Młodych ludzi można tu zobaczyć głównie latem, kiedy przyjeżdżają do rodziny na wieś na pomoc w żniwach, pooddychać świeżym powietrzem. Tu, w Śladkowie, było im za ciasno, nie widzieli dla siebie żadnych perspektyw. Ziemie słabe, V i VI klasy, gospodarstwa małe. Wyemigrowali więc, podobnie jak ich koledzy z okolicznych wsi, przeważnie na Śląsk — do hut, do kopalni.

Za wsią tworzy się nowy krajobraz — rolnictwa uspołecznionego. Po lewej stronie drogi, na ogromnym, ogrodzonym siatką placu, nowoczesne magazyny i zabudowania Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Po prawej — wielki łan kukurydzy (okazuje się, że może ona rosnąć i na kiepskich glebach), dalej kilka piętrowych kolorowo pomalowanych bloków mieszkalnych.

PGR w Chmielniku, z siedzibą w Śladkowie Dużym, jest największym gospodarstwem uspołecznionym na Kielecczyźnie. Ale jest to gigant słaby, nie mogący dojść do samodzielności, dźwigający na sobie balast skutków błędnych decyzji z okresu propagandy sukcesu. Powstał z konglomeratu różnych struktur agrarnych. Najpierw w latach siedemdziesiątych było to gospodarstwo rolne SKR w Chmielniku. Później utworzono tu PGR, przyłączając do niego dobytek i grunty po zbankrutowanych spółdzielniach produkcyjnych w Pierzchnicy, Wierzbiu, Piotrkowicach. W sumie PGR posiada 3318 ha głównie V i VI klasy, porozrzucanych w trzech gminach w promieniu ... kilometrów. Samych tylko stróżów do pilnowania znajdujących się w różnych miejscowościach baz i ferm zatrudnia się 17. Na 190 osób załogi. Do tego trzeba dołożyć niefunkcjonalne obiekty inwentarskie, a szczególnie największy niewypał — fermę na 12 tys. sztuk trzody chlewnej w Śladkowie. Zaczęto ją budować pod koniec lat siedemdziesiątych. Są to dwa rzędy długich budynków, za które obecnie gospodarstwo spłaca kredyt inwestycyjny, a których wykorzystanie przysparza mnóstwo kłopotów. Przede wszystkim nie da się tutaj hodować takiej ilości trzody, jak to zaplanowano. Nie tylko dlatego, że brakuje pasz przemysłowych, na których miał opierać się w głównej mierze tucz świń. Główną przeszkodą jest nie rozwiązana kwestia odprowadzenia ścieków. Nie przewidziano, że świnie muszą robić to, co robią wszystkie żywe organizmy podczas procesu przemiany materii.

OD początku reformy gospodarczej samodzielność była dla PGR rzeczą nieosiągalną. Straty, często znaczne, refundowano z budżetu wojewódzkiego. Kilka lat temu kierownictwo PGR opracowało długofalowy program poprawy sytuacji ekonomicznej, z którego wynikało, że straty z każdym rokiem miały maleć i w ciągu 5 lat gospodarstwo miało dojść do pełnej samowystarczalności. Niestety, nie udało się go zrealizować. Deficyt nie zmalał. W ub.r. Wojewódzka Rada Narodowa znów dopłaciła 55 mln zł. W konsekwencji w ub.r. odszedł dyrektor PGR. Funkcję tę objął we wrześniu 1986 r., w drodze konkursu, Jerzy **Brzeziński**, inżynier rolnik, mający za sobą dwudziestoletnie doświadczenie w kierowaniu państwowymi gospodarstwami rolnymi. Władze wojewódzkie związku PGR są zadowolone z nowego zwierzchnika gospodarstwa. Trudno w ciągu kilku miesięcy dokonać cudu, ale w Śladkowie zaczyna się dziać coraz lepiej, poprawia się sytuacja ekonomiczna gospodarstwa. Jerzy Brzeziński jest człowiekiem, który nie lubi się ani chwalić, ani narzekać na poprzedników. Przede wszystkim stara się, wraz z załogą, wykonywać w terminie prace polowe i uzyskiwać jak najlepsze wyniki w hodowli. Niepokoją go opóźniające się z powodu zimna i deszczu żniwa. PGR ma tylko 12 kombajnów, a zebrać trzeba ponad tysiąc hektarów zbóż i 280 ha kukurydzy na ziarno. Terminy gonią tym bardziej że załoga zaplanowała obsiać rzepakiem spory areał gruntów.

— Wczoraj nie wytrzymaliśmy nerwowo. Zaczęliśmy kosić jęczmień — mówi dyrektor — sypnął nawet nieźle, ale miał 30 proc. wilgotności.

Sądząc po stanie plantacji uda się w tym roku zebrać 22 q czterech zbóż z hektara. W ub. r. było tylko 16 q.

W rolnictwie, a szczególnie w tak niezbornym gospodarstwie, jak PGR Śladków, nie da się strat wyeliminować w ciągu roku, można je tylko systematycznie niwelować.

— Strata przewidziana na ten rok ma wynosić 38,3 mln zł — mówi dyrektor. — Jak do tej pory, trzymamy się w określonych granicach, ba, nawet uzyskaliśmy nieco lepsze od zakładanych, wyniki, bo o 3 mln zł więcej niż obliczyliśmy otrzymaliśmy za wełnę, a 250 tys. zł zarobiliśmy na sprzedanym stadzie brojlerów. Główna księgowa bardzo rzetelnie utrzymuje dyscyplinę finansową. Jesteśmy też pod stałą kontrolą banku. Jest wśród załogi już spora grupa ludzi, którym leży na sercu przyszłość PGR. I to najbardziej cieszy.

Największym problemem PGR jest brak odpowiedniej liczby pracowników. Zarobki nie są rewelacyjne. Średnia płaca wynosi 20,4 tys. zł, a praca, jak to w rolnictwie, ciężka. Brak mieszkań uniemożliwia zwerbowanie fachowców. Konieczna jest budowa nowych bloków.

Ferma trzody chlewnej nie jest wykorzystana należycie ze względu na nie rozwiązaną sprawę odprowadzania ścieków. Tylko w dwóch budynkach hoduje się trzodę chlewną. Kilka adaptowano na owczarnie, w kilku hoduje się brojlery i kury nioski, a kilka służy jako magazyny. Nic innego nie da się tu wymyślić, dopóki nie wykona się instalacji kanalizacyjnych. Uporządkowania, inwestycji wymagają również inne fermy i bazy należące do PGR. Skąd wziąć pieniądze na te przedsięwzięcia, które pozwoliłyby gospodarstwu wydźwignąć się z dołka i stanąć mocno na nogi? Załoga wiąże nadzieje z „Igloopolem", którego dyrekcja zainteresowała się PGR w Śladkowie.

Odbyły się już wstępne rozmowy między stronami, natomiast 6 czerwca br. Rada Pracownicza PGR podjęła uchwałę, dotyczącą celowości przyłączenia gospodarstwa do „Igloopolu", upatrując w tym m.in. szansę na zakończenie inwestycji produkcyjnych, intensyfikację produkcji rolnej, wykorzystanie surowców mineralnych, które znajdują się na obszarze przedsiębiorstwa (m.in. marmuru), rozwinięcie prac rekultywacyjnych na użytkach rolnych oraz powiększenie bazy mieszkaniowej i polepszenie warunków socjalno-bytowych załogi. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależy od organu założycielskiego, tzn. od wojewody kieleckiego. Jedno jest pewne: tak potężne i znakomicie prosperujące przedsiębiorstwo, jakim jest „Igloopol", stać na nakłady inwestycyjne, które uczyniłyby w krótkim czasie z PGR w Śladkowie gospodarstwo rozwijające na szeroką skalę produkcję roślinną i zwierzęcą.

HALINA BEZAK

„Od półmetka pięciolatki dzieli niespełna rok. U niektórych ludzi odpowiedzialnych za „mieszkaniówkę" już wyczuwa się zwątpienie, co do realności zadań (...). Bulwersują potyczki (...). Niepokój podsyca fakt, że zdarzają się w dziedzinie czułej społecznie i przez rząd uznanej za priorytetową".

Jak na lekarstwo

Budownictwo zasadniczo różni się od innych procesów wytwórczych. Między innymi tym, że odbywa się pod gołym niebem. Na jego rezultaty kapitalny wpływ ma racjonalne rozłożenie roboty. Z naukową skrupulatnością dowiedziono, że warunkiem pomyślnej realizacji rocznych zadań jest oddawanie w I kwartale 20 proc. mieszkań. Praktyka w woj. radomskim to zaprzeczenie tej zasady. W ciągu trzech pierwszych miesięcy przekazuje się śladową liczbę lokali. W grudniu — dla przeciwwagi — objawia się

„cud gospodarczy"

Finalizuje się ponad 20 proc. rocznych efektów. Jest to niepożądane. Ba, szkodliwe. Jesienią przedsiębiorstwa powinny skupiać się na przygotowaniu budynków zamkniętych, ogrzanych, by móc w zimie wykorzystać załogę do prac wykończeniowych. Tymczasem właśnie wtedy „na siłę" wyzbywają się zaawansowanych obiektów. Argumenty ekonomiczne schodzą w cień obowiązku wywiązania się z planu. W styczniu i lutym, kiedy zazwyczaj montaże są niemożliwe, nie ma pełnego frontu robót. Ludzie pracują na pół gwizdka. W następnych kwartałach nie mogą dogonić utraconego czasu. Zwłaszcza że w lecie chłopi-robotnicy — a tych jest multum w radomskich przedsiębiorstwach — korzystają z urlopów okolicznościowych na żniwa. Są postulaty, by rok rozliczeniowy w budownictwie nie pokrywał się z kalendarzowym. Odzywają się też głosy domagające się wprowadzenia dwuletniego rozrachunku.

Nawet takie zmiany nie są jednak skutecznym lekiem na istniejące dolegliwości. Uzdrawianie wykonawstwa — co potwierdzają doświadczenia województw w „mieszkaniówce" przodujących — trzeba zacząć od odbudowy zapasu stanów surowych. Przedsiębiorstwa muszą dorobić się optymalnej — z punktu widzenia organizacyjnego i ekonomicznego — liczby budynków o różnym stopniu zaawansowania. Od fundamentów po roboty wykończeniowe. Wtedy mogą mieć pole manewru. Możliwość „zagospodarowania" monterów, instalatorów, murarzy, tynkarzy w warunkach każdej aury i pory roku.

Pozornie tylko wydaje się, że uporządkowanie frontu robót to domena tylo firmy budowlanej. Ład na budowie pośrednio zależy — co nie oznacza, że wykonawcy są bez grzechu — od innych ogniw długiego łańcucha uczestników procesu inwestycyjnego. A więc przede wszystkim od inwestora, biura projektowego, władz terenowych odpowiadających za wywłaszczenie i uzbrojenie terenów. Wiele do powiedzenia ma również dystrybutor materiałów.

Wykonawca nie może opierać się na danych „z sufitu". Musi dysponować programem działania. Mieć jako taką orientację, co i gdzie będzie budować za 4-5 lat. Rozeznanie takie stanowi podstawę robienia przymiarek kadrowych, planowania zaplecza, produkcji pomocniczej. Budowlani uważają dalej, że inwestor powinien podsyłać zamówienia z dwuletnim wyprzedzeniem. Podając w nich przybliżone terminy rozpoczęcia i zakończenia robót, ich zakres i wielkość. Zlecenia natomiast obiektów przewidzianych do rozpoczęcia w danym roku powinny być — co reguluje instrukcja Wydziału Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego — wykonawcy przekazane w roku poprzedzającym. Przy czym założenia techniczno-ekonomiczne — do czerwca. Projekt techniczny (wraz z planem mikroniwelacji i uzbrojeniem osiedlowym) — do września. Teren — do końca roku poprzedzającego początek budowy. Dokumenty te są tworzywem do sporządzania kosztorysów, bilansu materiałów i prefabrykatów, zawarcia ostatecznej umowy z inwestorem. Stanowią nieodzowny warunek, by w przedsiębiorstwie budowlanym

plan był planem

a nie fikcją.

Teoria i praktyka często chodzą różnymi ścieżkami. Inwestorzy na ogół pomijają zamówienia. Zlecenia i dokumentacje przekazują w dowolnych terminach. Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane tylko na nieliczne obiekty, przewidziane do rozpoczęcia w roku 1988, otrzymało o czasie (w czerwcu) założenia techniczno-ekonomiczne. Konkretnie: na 120 mieszkań w Warce, 40 — w Kozienicach, 179 — w Pionkach. Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa doręczyła ZT-E na 500 lokali (na Gołębiowie II) dopiero 7 sierpnia. Do chwili obecnej wykonawca ma projekty na 40 mieszkań w Kozienicach, 172 — w Pionkach, 70 — na Gołębiowie II (i to bez mikroniwelacji i uzbrojeń). Do końca września wpłyną jeszcze opracowania techniczne na 60 mieszkań w Warce i 148 w Pionkach.

RPB więc na koniec III kwartału będzie mieć pełną dokumentację — gdy uwzględni się fakt, że w Pionkach nie rozpocznie się ponad 300 lokali, lecz maksimum 200, co wynika z planu i możliwości technicznych na tym terenie — na 420 spółdzielczych „M", w tym 70 w Radomiu. Potrzeby produkcyjne zaś wynoszą: 850 globalnie, w tym 350 w mieście wojewódzkim. Należałoby też przewidzieć, iż niektóre budynki mogą nie wyjść, choćby z racji nieprzewidzianych kłopotów z wywłaszczeniem. W portfelu zamówień powinna być rezerwa — około 150 mieszkań.

— W naszym odczuciu nastąpił regres we współdziałaniu inwestorów z wykonawcą — mówi Roman Zasowski, zastępca dyrektora ds. przygotowania produkcji RPB. Niektóre spółdzielnie nie gwarantują budowlanym ciągłości robót. Osiedle Północ trzeba odłożyć do czasu oddania elektrociepłowni. Zgoda! Czy wszakże nie można było przedsiębiorstwu umożliwić budowy dalszych bloków w osiedlu Nad Potokiem? Musimy rozwiązywać istniejące tam kierownictwo robót. Potem znów powoływać. Powtórnie organizować zaplecze. To wszystko kosztuje. Chudy portfel zleceń, w dobie reformy, rodzi zagrożenia dla gospodarki firmy. Załoga wiedziona instynktem samozachowawczym wywiera naciski na dyrekcję, by szukała pracy poza województwem. Wszak trzeba z czegoś żyć...

Inwestor osiedla

Gołębiów — II

usprawiedliwia się tak: po rozbudowie ciepłowni „Północ" Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej podpisało się pod realizacją jednostki C-I (osiem budynków). Losy dalszych były enigmatyczne. W październiku 1986 r. spółdzielcy znaleźli wspólny język z WPEC. Upamiętnili to notatką służbową. Kolejne bloki — ustaliły strony — można ogrzać z przywracanej do użytku kotłowni przy ul. Dalekiej. W listopadzie ruszyło projektowanie jednostki C-II. Z dwoma budynkami usiłowano zdążyć przed czerwcem. Nie wyszło. Opracowanie techniczne 60 mieszkań (poza 70, o których wcześniej była mowa) może być gotowe w październiku. Dalszych 213 — w końcu grudnia. Kolejnych — w marcu przyszłego roku.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UW — Czesław Głogowski, uważa że usprawiedliwianie opóźnienia dokumentacji niedoborem ciepła, w tym przypadku, nie współgra z faktami. Już wiosną zapadło rozstrzygnięcie — powtarzane na wielu roboczych naradach — o reaktywowaniu kotłowni przy ul. Dalekiej. Czy trzeba było aż kilku miesięcy, by dojść do porozumienia? Inwestor nie wykazał się uporem i konsekwencją w dążeniu do celu.

Rzeczywistość inwestycyjna jest trudna, to prawda. Piętrzą się kłopoty, gdy idzie o wyposażenia nowych osiedli w ciepło, wodę, odprowadzenie ścieków. Nie jest to zaskoczenie. Autorzy projektu planu pięcioletniego, a także uchwałodawcy, nie zakładali, że robota będzie iść jak z płatka. Wkalkulowali konieczność elastycznego działania, sięgania po

półśrodki,

prowizoryczne rozwiązania komunalne.

Przypomnijmy: w ub.r. w woj. radomskim przekazano w budownictwie uspołecznionym 2021 mieszkań. W tym, w Radomiu — 1197. Aby wykonać plan 1986-90, w najbliższych latach trzeba oddawać odpowiednio — po 2500 i 1686 (w mieście). Zadanie to kolosalne. Wymaga mobilizacji sił, precyzyjnego programowania robót, przykładnego współdziałania wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego, wyobraźni o strategicznym zasięgu, gotowości do podejmowania ryzyka. Współpraca póki co jest naznaczona fatalnym piętnem. Choć nie jest limitowana. Nie wymaga nakładów inwestycyjnych.

Od półmetka pięciolatki dzieli niespełna rok. U niektórych ludzi odpowiedzialnych za „mieszkaniówkę" już wyczuwa się zwątpienie, co do realności zadań. Notabene konsultowanych m.in. w gremiach inwestorskich i wykonawczych. Bulwersują potyczki. Często przy byle przeszkodach. Niepokój podsyca fakt, iż zdarzają się w dziedzinie czułej społecznie i przez rząd uznanej za priorytetową. Niektórzy socjolodzy dowodzą, że nierozwiązanie w porę problemu mieszkaniowego może stać się zarzewiem poważnych niepokojów i konfliktów społecznych. Przestroga nie wszystkich mobilizuje. A czy cokolwiek może dopingować odpowiedzialne służby, skoro konsekwencje za krach mieszkaniowy ponoszą tylko ludzie oczekujący w spółdzielczej kolejce. Obrywają za to..., że chcą mieć swoje cztery ściany.

EMILIAN SZCZERBICKI

Na potrzeby rolnictwa

Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Unia" w Grudziądzu produkuje pługi, kultywatory i glebogryzarki oraz części zamienne do nich. Rocznie przerabia 50 tys. ton stali walcowanej na maszyny wartości przeszło 6 mld złotych. Obecnie zakład eksportuje swoje wyroby do USA, RFN i Skandynawii, a uzgodniany jest duży kontrakt z ZSRR. Co roku fabryka wprowadza do produkcji nowe zmodyfikowane urządzenia — na lata 1986—90 planuje się przynajmniej 40 takich wyrobów.

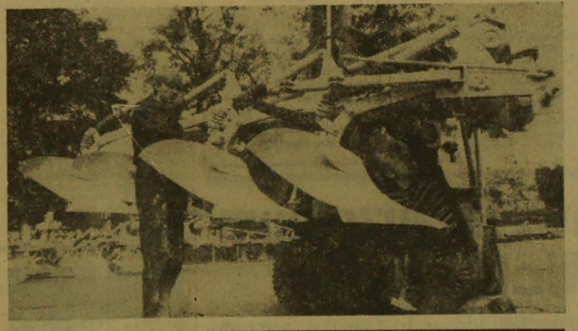

Na zdjęciu: Mirosław Krasiński i Jacek Miśkiewicz przy pługu 4-skibowym „atlas" przeznaczonym na gleby zakamienione. CAF — Sł. Wojno

NASZ serwis

DOKOŃCZ. ZE STR. 2

Popyt na mechaniczne konie

Konie mechaniczne nadal stanowią przedmiot pragnień rolników. W tym roku do Urzędu Gminy Nagłowice-Oksa wpłynęły 104 podania o ciągniki, natomiast gmina otrzymała przydział na 46 traktorów. Komisja miała nie lada orzech do zgryzienia, bowiem większość ubiegających się o maszyny gospodarzy spełniała wymagane kryteria. Jednak załatwić wszystkich pozytywnie było rzeczą niemożliwą. Nic więc dziwnego, że po wywieszeniu listy, do urzędu wniesiono 20 odwołań. Dwa z nich komisja, na swym drugim posiedzeniu załatwiła pozytywnie. Oczywiście, uwzględniając te odwołania, należało skreślić z pierwszej listy dwóch rolników.

— Najwyższe osiągnięcia w produkcji rolnej mają rolnicy wsi takich, jak Błogoszów, Cierno, Trzciniec, Jaronowice, Zakrzów, Kanice i gdyby brać pod uwagę wysokość sprzedaży produktów rolnych za ostatnie trzy lata, należałoby głównie między nich rozdzielić ciągniki — mówi naczelnik gminy, **Jan Wajda**. — Ale sołectw jest 33 i trzeba dbać o to, by w miarę możliwości i inne wsie zaopatrzyć w maszyny i sprzęt. W tym roku otrzymaliśmy wyjątkowo dużo ciągników, bo 46. W roku ubiegłym dostaliśmy ich tylko 28, a podań było aż sto.

Na wsi pokutuje jeszcze przekonanie, że to naczelnik dzieli maszyny. Jest inaczej. Do podziału powoływana jest specjalna, zgodna z wytycznymi wojewody, komisja. Naczelnik gminy akceptuje jej decyzje, bądź wnosi zastrzeżenia, jeśli przydzielono ciągnik komuś, kto nie spełniał wymaganych kryteriów.

H. Bezak

Klub FK w Końskich

Mieszkańcy Końskich doczekali się wreszcie własnego Miejsko-Gminnego Klubu Federacji Konsumentów. Z wszelkimi uwagami dotyczącymi funkcjonowania handlu, administracji mieszkaniowej, służby zdrowia i innych spraw konsumenckich mogą zgłaszać się do klubu przy ul. 22 Lipca 15, tel. 28-03, codziennie w godz. 9—13.

J. Szarejko

Zostać meliorantem

Absolwenci liceów ogólnokształcących mają jeszcze szansę podjęcia dalszej nauki. Stwarza ją m.in. Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa w radomskim Wacynie (dojazd autobusami MPK 6 lub 10). Z początkiem roku szkolnego rozpocznie tu działalność dwuletnie, policealne studium melioracji i urządzeń wodnych. Kto chce zostać jego słuchaczem, musi się jednak pospieszyć. Są jeszcze wolne miejsca, ale zgłoszenia przyjmowane będą tylko do 25 bm. Przy załatwianiu formalności wymagane są świadectwo ukończenia liceum, karta zdrowia i podanie.

Dziwna kolejność

Na ulicy Struga w Radomiu trwają prace drogowe. W ubiegłym tygodniu został tam ułożony chodnik i wykonany betonowo-asfaltowy dojazd do posesji nr 104. Pracę wykonano naprawdę starannie. Cóż z tego, kiedy w kilka dni później świeży asfalt został zerwany. Wykopano tu rów o szerokości około pół metra celem ułożenia rur. Czyżby nowa technologia?

W. Szczepański

Plakietka z lata

Wydział Propagandy Głównej Kwatery ZHP przypomina organizatorom Harcerskiej i Nieobozowej Akcji Letniej o konkursie na najładniejszą plakietkę HAL '87.

Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie do 30 września br. pod adresem GK ZHP 00-491 Warszawa, ul. Konopnickiej 6 przesyłki z dopiskiem „Konkurs" zawierającej: 3 egz. plakietki oraz zapieczętowanej koperty z imieniem, nazwiskiem oraz adresem autora projektu graficznego plakietki, nazwą i adresem zakładu który plakietkę wykonał, a także danymi organizatora obozu (akcji), na którym plakietki były wręczane.

Dla autorów i wykonawców najciekawszych plakietek organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody i wyróżnienia. Dokładna treść regulaminu konkursu dostępna jest w Informatorze Harcerskiej Akcji Letniej znajdującym się we wszystkich komendach ZHP.

A. Załucki

Śladem naszych publikacji

Będzie świeży chleb

„W odpowiedzi na list pt. „Kanikuła w wiejskim handlu" („SL" z 10 sierpnia br.) Zarząd GS „SCh" w Działoszycach wyjaśnia: pieczywo do sklepu w Stępocicach jest dowożone w poniedziałki z nocnej zmiany sobotnio-niedzielnej. **Po przeprowadzeniu rozmów z pracownikami piekarni i wprowadzeniu zachęt materialnych wyrazili oni zgodę na pracę w niedzielę, co pozwoli na dostarczanie świeżego pieczywa również w poniedziałki (...)** W pozostałe dni tygodnia chleb jest dowożony rano ze zmiany nocnej. **Jeśli zaś chodzi o zastrzeżenia co do transportu i pojemnikowania pieczywa, to konwojent i kierownik piekarni zostali, po zbadaniu i potwierdzeniu się podanych w notatce faktów, ukarani naganą z wpisaniem do akt personalnych.** Zarząd spółdzielni dołoży starań, aby w przyszłości wyeliminować tego rodzaju nieprawidłowości".

Halina Mrozińska
prezes Zarządu GS „SCh"
w Działoszycach

Nowy rozkład — nowe tabliczki

Otrzymaliśmy wyjaśnienie w sprawie nieczytelnego rozkładu jazdy na przystanku PKS w Rakowie. Inż. **Józef Pietak**, zastępca dyrektora Oddziału KPKS w Kielcach, pisze: „W dniu ukazania się listu pt. **„Dziurawy rozkład jazdy"** („SL" z 16. VI. br.) sprawdzono stan tabliczki z rozkładem jazdy w Rakowie. Była ona czytelna i posiadała pełną informację o wszystkich kursach autobusowych z tej miejscowości. Przypuszczamy, że zastrzeżenia co do jej czytelności dotyczyły okresu przed wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy. Na wszystkich przystankach podlegających kieleckiemu Oddziałowi KPKS dokonano w ostatnich dniach mają wymiany tabliczek z rozkładem jazdy".

Gryzonie na spacerze

„W odpowiedzi na zamieszczony w „SL" z 8 czerwca br. list pt. **„Horror w poczekalni"** wyjaśniamy, że opisana przez podróżnego sytuacja była prawdziwa. Prawdopodobnie szczury przedostały się z pobliskich ruder, podczas ich rozbiórki przez Cukrownię „Łubna", a także z pobliskiego zalewu. Dworzec nie był i nie jest siedliskiem tych obrzydliwych gryzoni, bowiem wszystkie posadzki są betonowe, a drzwi wyremontowane i szczelne. Przedostanie się szczurów do środka nastąpiło przez nieuwagę dozorcy, który zbyt późno zamykał drzwi do poczekalni (...) Kierownika Placówki Terenowej PKS w Kazimierzy Wielkiej zobowiązano do wzmożenia nadzoru nad pracą dozorców (...)"

inż. Jerzy Polakowski
dyrektor Oddziału KPKS
w Busku-Zdroju

A może zamiast zamykać szczurom drzwi przed nosem, lepiej poczęstować je trutką?

Miotły bez dozorców

Po artykule **„Miotła na spoczynij"** („SL" z 9 czerwca br.) napłynął do redakcji 3-stronicowy elaborat. Naczelnik Miechowa pisze m.in.: „W większości wsi gminy Miechów gospodarka wodno-ściekowa wymaga kompleksowego uporządkowania. Zespoły kontrolne działające w ramach akcji „Posesja" zobowiązały właścicieli nieruchomości do likwidacji stwierdzonych zaniedbań poprzez budowę nowych szamb i obudowę gnojowni (...) UMG w Miechowie poczynił starania w celu rozwiązania problemu składowania i wywozu nieczystości z terenów wiejskich. Jaksicom, Pojałowicom i Sławicom będą w tym przypadku pomocne duże kontenery metalowe (...) Konkurs na najczyściej utrzymaną wieś prowadzony pod egidą WZKR i wojewódzkiego inspektora sanitarnego nie ma zbyt dużej popularności. Z 33 wsi warunki konkursowe spełnia tylko kilka (...) W RPGKiM brakuje ludzi i sprzętu. Na 11 tys. m kw. w bezpośrednim wykonawstwie zatrudnione są 3 osoby (...) W większości osiedli mieszkaniowych brakuje stałych dozorców. Tylko Dom Rencistów i Dom Złotej Jesieni posiadają stałą obsadę. W pozostałych lokalach mieszkalnych kwaterunkowych i spółdzielczych klatki schodowe a nawet otoczenie, sprzątają lokatorzy... W okresie wiosny i jesieni wszystkie okna Urzędu Miasta i Gminy są myte. Jedynie specyfika konstrukcji okien przewiązki (metalowa obudowa szyb) utrudnia każdorazowe ich mycie. Potrzeba specjalistycznego sprzętu, a to kosztuje rocznie ok. 80 tys. zł (...)"

Cóż dodać? Chociaż zrobiono już wiele, to jednak w niektórych dziedzinach miejsko-gminnej rzeczywistości Miechowa niemoc jest obezwładniająca. Wynika to nie tylko z listu. Nieregularnie są opróżniane uliczne kosze na śmieci i osiedlowe śmietniki, brakuje ławek w parku. Można by jeszcze trochę powyliczać, ale dajmy szansę nowemu naczelnikowi.

Zb. Wojtiuk

Powtórz sąsiadowi

Zwątpienie i nadzieja wyrastają z jednego pnia

J. CYBIS

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

WOPR RADZI

Pożniwne wapnowanie gleb

Jednym z ważniejszych czynników wpływających na urodzajność gleby jest ich odczyn. Zależy on od zawartości wapnia w glebie. Gleby kwaśne są niesprawne, nie zapewniają roślinom uprawnym należytych warunków rozwoju i ograniczają inne czynniki decydujące o plonowaniu roślin. Odczyn gleby nie jest wartością stałą i ulega dość dużym zmianom pod wpływem wielu przyczyn. W naszym klimacie występuje przewaga przesiąkania wody nad jej podsiąkaniem, co powoduje wypłukiwanie składników mineralnych, między innymi i wapnia w głąb gleby poza zasięg korzeni roślin.

W naszych warunkach straty spowodowane wypłukiwaniem wynoszą 75—150 kg CaO z 1 ha rocznie. Drugą przyczyną ubytku wapnia w glebie jest jego wynoszenie wraz z plonami roślin. Straty te zależą od gatunku rośliny oraz wysokości plonów i wynoszą z 1 ha od około 40 kilogramów przy uprawie zbóż do około 400 kg przy uprawie kapusty. Trzecią przyczyną zakwaszania gleb jest stosowanie nawozów mineralnych, tzw. fizjologicznie kwaśnych. Dla zrównoważenia zakwaszenia spowodowanego nawozami należy wprowadzić do gleby następujące ilości wapnia: 100 kg saletry amonowej — 60 kg $CaCO_3$, 100 kilogramów mocznika — 70 kg $CaCO_3$, 100 kg siarczanu amonowego — 110 kg $CaCO_3$, 100 kg soli potasowej — 100 kg $CaCO_3$. Dawka nawozów azotowych wynosząca 50-100 kg N/ha, w ciągu 4-5 lat na glebach lekkich może spowodować obniżenie pH o 0,4-0,8 jednostki.

Kwaśnemu odczynowi gleby towarzyszy bardzo często niska zawartość przyswajalnego magnezu. W województwie kieleckim udział gleb kwaśnych wynosi 49 proc., a gleb o niskiej zawartości magnezu 44 procent. Zjawisku zakwaszania gleby należy przeciwdziałać i dążyć do utrzymania optymalnego odczynu. Optimum to dla gleb bardzo lekkich wynosi 5,1-5,5, lekkich 5,5-6, średnich 6-6,5, a dla gleb ciężkich 6,5-7 pH. Przeciwdziałanie zakwaszaniu polega na wnoszeniu do gleby odpowiednich dawek wapnia. Rozróżniamy wapnowanie podstawowe i zachowawcze. **Wapnowanie podstawowe** ma miejsce wówczas, gdy gleba jest zbyt kwaśna i uboga w wapń, a odczyn jej warstwy ornej jest niższy od przeciętnych wymagań uprawianych roślin. W zależności od stopnia tej rozbieżności wyodrębnia się tzw. wapnowanie konieczne i wskazane. Wapnowanie za konieczne uznaje się wówczas gdy pH gleby jest niższa o ponad jednostkę od właściwego. Natomiast jeżeli różnica pH jest mniejsza niż o jednostkę to wapnowanie nie jest konieczne, ale jest wskazane i nadal opłacalne.

Najlepszym terminem wapnowania gleb ze względów agrotechnicznych jest okres pożniwny. Wysianie wapna na ściernisko umożliwia jego dokładne wymieszanie z glebą poprzez podorywkę i kolejne zabiegi uprawowe, co jest jednym z podstawowych warunków skuteczności zabiegu wapnowania.

Gleby lżejsze należy wapnować nawozami zawierającymi wapń w formie węglanowej. Ta forma nawozów wapniowych jest dla tych gleb najodpowiedniejsza ze względu na powolne działanie, przez co unika się niebezpieczeństwa przewapnowania gleby w przypadku zastosowania zbyt wysokiej dawki. Na gleby cięższe natomiast najodpowiedniejsze są nawozy wapniowe, tlenkowe.

Gleby wykazujące niską zasobność przyswajalnego magnezu należy wapnować nawozami wapniowymi zawierającymi magnez.

Wapnowanie powoduje tworzenie się właściwej i trwałej struktury gleby, poprawia w niej stosunki wodno-powietrzne. Korzystnie wpływa to na rozwój pożytecznych mikroorganizmów glebowych przez co gleba staje się czynna biologicznie. Gleba strukturalna jest łatwiejsza w uprawie.

Opracował inż. IGNACY DOMAŃSKI

Przed szkolnym dzwonkiem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W Unlejowie-Rędzinach dobiega końca budowa trzyklasowej szkoły z mieszkaniami dla nauczycieli wznoszonej przy udziale czynów społecznych ludności. Oddana zostanie jeszcze w tym roku, choć nie na 1 września. W ośmioklasowej szkole w Pogwizdowie założono centralne ogrzewanie, wymieniono instalację elektryczną. Powiększono Szkołę Podstawową w Charsznicy dobudowując drugie skrzydło, w którym już zainstalowano centralne ogrzewanie i światło. Na pochwałę zasługuje Spółdzielnia Rzemieślnicza „Miechowianka", która bardzo starannie i szybko wykonuje te prace.

Pięknie prezentuje się odnowiona i wyremontowana szkoła w Kozłowie. Założono tu centralne ogrzewanie, nową stolarkę drzwiową i okienną, wymieniono instalację elektryczną i wymalowano pomieszczenia. Na szczególne uznanie zasługuje mistrz, **Stanisław Ciećkiewicz**, ze Spółdzielni Rzemieślniczej „Miechowianka", który zakładał centralne ogrzewanie w trzech szkołach na terenie gminy i zrobił to i szybko i bardzo rzetelnie.

— To, że szkoły zostały odnowione i wyremontowane przed nowym rokiem szkolnym zawdzięczamy w dużej mierze pomocy władz gminnych, zakładów pracy, szczególnie Zespołu Spichrzów i Młynów oraz rodziców — twierdzi inspektor oświaty, **Ignacy Koper**.

Tylko dwie szkoły z siedmiu istniejących na terenie gminy Słupia Jędrzejowska posiada centralne ogrzewanie. Podczas wakacji trzeba było w pierwszej kolejności przebudować piece kaflowe, a następnie wymalować pomieszczenia. Szkoły w Sieńsku i Raszkowie już są odnowione, w innych malowanie dobiega końca. Największy problem był ze znalezieniem wykonawcy kapitalnego remontu starej szkoły w Obiechowie, gdzie trzeba wyburzyć i przebudować dwie narożne ściany oraz położyć nowy dach. Zadania tego podjęło się Przedsiębiorstwo Usług Technicznych w Łanach k. Wodzisławia. W tej chwili na budowie wre praca.

H. BEZAK

Radomskie

Odnawianie szkół, przedszkoli i internatów w woj. radomskim będzie kosztowało ok. 600 mln zł. Kierownik Oddziału Ekonomicznego w KOiW, **Stefan Woźnica** mówi, iż z przebiegu tegorocznych prac można być zadowolonym. W każdym bądź razie i wizytacja w poszczególnych gminach, i informacje stamtąd napływające to potwierdzają: remonty prowadzone są właściwie, terminowo. W prawie wszystkich obiektach oświatowych coś w tym roku zmieniano, ulepszano, naprawiano. Tak było np. w czterech szkołach w gminach Gniewoszów i Mirowie, we wsiach — Bieżków, Zbijów Duży Sporo zrobiono w Belsku Dużym (malowanie bibliotek, kuchni, sanitariatów), Zaborowie, Lewiczynie. W placówkach w rejonie Garbatki przystąpiono już do sprzątania pomieszczeń.

Oczywiście, nie obywa się bez kłopotów z materiałami i wykonawcami, lecz naczelnicy gmin przyszli szkołom z dużą pomocą finansową i organizacyjną. Sporo placówek poddawanych jest również remontom kapitalnym (planuje się wydać na nie w br. ponad 800 mln zł). W niektórych obiektach kontynuowane są prace rozpoczęte znacznie wcześniej, bo nawet w latach ubiegłych. W części przystąpiono do nich na kilka miesięcy przed wakacjami i dzięki temu będą gotowe pod koniec sierpnia, albo niewiele później. I tak uczniowie w Nowym Mieście zyskają kilka nowych sal lekcyjnych, szatnię; dzieci z Makowa, w gminie Skaryszew, otrzymają wreszcie (po trzech latach modernizacji) na siedzibę szkoły zabytkowy pałacyk podobnie ich koledzy z Michałowa, w gm. Warka; najmłodsi z Ostrownicy, w gm. Kazanów — 30 miejsc w przedszkolu.

Poprawią się warunki życia pedagogów — po adaptacji różnych pomieszczeń urządzono mieszkania dla nauczycieli w Zakrzewie, Solcu, Rusinowie, Łącznie, w wyniku modernizacji oświata wzbogaci się w br. o 32 izby lekcyjne, 150 miejsc przedszkolnych, 15 mieszkań oraz 29 innych pomieszczeń.

Po 1 września prowadzone będą remonty w innych placówkach — m.in. w SP nr 18 w Radomiu, w Baryczy, gm. Zwoleń, Klwowie, Suskowoli, w Grójcu. Nie powinny one jednak przeszkadzać uczniom i nauczycielom gdyż wiążą się z dobudową nowych lokali, kotłowni, odnawianiem obiektów z zewnątrz itp.

Również w samym Radomiu niemal wszystkie placówki oświatowo-wychowawcze poddano mniejszym lub większym zabiegom renowacyjnym na sumę ponad 70 mln zł. W przedszkolach remonty na ogół już zakończono, w niektórych szkołach dzwonek prawdopodobnie zastanie jeszcze malarzy i innych fachowców. Jak informuje dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, **Marek Sternalski**, w tym roku przystąpiono przede wszystkim do naprawy nadwerężonych dachów, m.in. w SP nr nr 1, 13, 8, 31.

Administracja oświatowa zapewnia, że fachowcy z pędzlami i farbami oraz dekarze i stolarze nie będą utrudniać codziennego życia szkół.

B. DOBRZYŃSKA

We wrześniu

Propozycje nie tylko rozrywki

Kielecka „Estrada" nie próżnowała wprawdzie w okresie miesięcy wakacyjnych, proponując dzieciom na koloniach i młodzieży na obozach programy rozrywkowe i kształcące zarazem, jednak to, co proponuje na wrzesień, może zadowolić każdego wedle osobistych gustów i upodobań.

Po raz drugi organizowane są w Kielcach **Dni Sztuki Estradowej**. Po wielomiesięcznych przygotowaniach i pertraktacjach z zespołami krajowymi i zagranicznymi, podpisano umowy, ustalono terminy. Tę prawie całomiesięczną imprezę rozpoczną 13 września wojewódzkie dożynki z udziałem zespołów **„White Canyon," „Crazy Revelers"** oraz sekcji rytmicznej **Leszka Slusarskiego**. Od 19 do 21 w kieleckim teatrze wystąpi z rewelacyjnym spektaklem **Ewa Demarczyk**, zaś 22 w WDK koncertować będzie zespół **„Ex Dance"**. Żadnych rozrywki na aktualne tematy zaspokoi kabaretowe widowisko „Jaskiniowców" pod tytułem **„Między nami pierwotniakami"**.

Słynna z występów w Europie i na świecie lubelska **„Scena Plastyczna"** prowadzona przez **Leszka Mądzika** wystąpi w WDK dwukrotnie: 24 i 25 września ze spektaklem **„Pętanie"**, następnego dnia w sali filharmonii odbędzie się okazała **„Parada clownów"**, zaś 27 w tym samym miejscu widownia dziecięca wysłucha **„Piosenki z komputera"**. Na 28 zaplanowano dwie imprezy: recital **Jacka Zwoźniaka** z zespołem oraz klasyczną już pozycję musicalową **Agnieszki Osieckiej „Apetyt na czereśnie"** w wykonaniu **Teatru „Za dalekiego"**. W WDK natomiast bawić będzie tego samego dnia kabaret **„Ajencja"** z zagadkowym programem **„Rozum na dotarciu"**.

Wielką frajdę zgotowano miłośnikom helikonów: 29 w hali widowiskowo-sportowej wystąpi **Państwowa Orkiestra Instrumentów Dętych ZSRR** z udziałem zespołu tanecznego oraz aktorów. Nie jest wykluczone, że będzie to prezent dla bywalców i sympatyków kieleckiej „Estrady". W ostatnim dniu września w Domu Środowisk Twórczych aktorzy **Edward Żentara i Tadeusz Mitek** zaprezentują **„Romans z Monizą Clavier"** według Sławomira Mrożka, natomiast 1 października odbędzie się wielki galowy i jubileuszowy koncert z okazji X-lecia „Exbudu" z udziałem orkiestry **Zbigniewa Górnego, Hanny Banaszak, Krystyny Giżowskiej, Alicji Majewskiej, Zbigniewa Wodeckiego i Andrzeja Zauchy**. Po występie dla załogi „Exbudu", artyści dadzą koncert dla szerokiej publiczności. Warto więc już teraz fak sobie zaplanować czas oraz... wydatki, by skorzystać z tej rzadkiej okazji. Wybór jest duży.

St. MIJAS

Rzemieślnicza „Jesień '87"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

lowe elementy budowlane i części zamienne dla motoryzacji. Są one zwykle dobrej jakości i zawsze znajdują nabywców. Podobać mogły się estetyczne wyroby z wikliny oraz drobne sprzęty i galanteria z drewna. Dzianiny i bielizna osobista — w większości mniej atrakcyjn niż te, produkowane przez przemysł. Natomiast wśród „1001 drobiazgów" niektóre były w złym guście, jak choćby zabawki, tłoczone z tworzyw sztucznych lub szklanki z kalkomanią. Ich producenci wychodzą zapewne z założenia, że każdy towar znajdzie swego amatora.

Ta prawda nie zawsze potwierdza się w życiu. Przy stoiskach jarmarku, zorganizowanego w Tarnobrzegu z okazji giełdy, kupujących było niewielu. Za to świeże bułeczki, sprzedawane wprost z samochodu przez miejscowych piekarzy, rozeszły się w mig.

(gis)

Poselski dyżur

Dziś, 24 sierpnia, w godz. od 12 do 15.30 w siedzibie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Kielcach (al. IX Wieków Kielc 3 p. 117) przyjmować będzie członkini Rady Państwa Elżbieta Gacek.

Po wczasach

Nareszcie... w domu

Z letnich urlopów wracają przedostatni wczasowicze: zmarznięci, przemoczeni, z wychudłymi portfelami i niektórzy w poczuciu, że zostali trochę oszukani. Nie tylko zresztą przez pogodę. Organizatorzy wczasów przewidując, że ceny skierowań wyższe o około 20 proc. niż w roku ubiegłym odstraszą potencjalnych klientów, zadbali o dobrą reklamę świadczonych przez siebie usług. Tylko, że w ślad za tą reklamą na wyrost posypały się narzekania turystów na standard wczasowych kwater, terenów rekreacyjnych, stan sanitarny.

Informator Funduszu Wczasów Pracowniczych zachęcił emeryta z Kielc (nazwisko znane redakcji) do spędzenia wypoczynku w obiekcie kat. I w Międzygórzu (woj. wałbrzyskie), gwarantując na miejscu jadalnię, świetlicę, bibliotekę, kawiarnię i atrakcje kulturalne. Zapał przyjeżdżających ostudził nieco widok nie remontowanej od kilku lat elewacji. Potem okazało się, że jadalnia jest, ale w odległym budynku, świetlicy nie ma w ogóle, kawiarnia nieczynna, a w bibliotece książki wypożycza się raz w ciągu turnusu. W sali gier postawiono do dyspozycji stół bilardowy z przedartym suknem, oznajmiając na pociechę, że bil i kijków i tak nie ma. Próby przykręcenia siatki do stołu pingpongowego spełzły na niczym z powodu dziur w miejscach mocowania. Wychodząc pewnie z założenia, że wczasowicze nie mają nic do ukrycia nie powieszono zasłon w pokojach ani ochron foliowych przy natryskach. Do oglądania telewizji ustawiono drewniane, niewygodne krzesła, a fotele zamknięto w bibliotece, twierdząc, że ludzie wszystko zniszczą. Kiedy jeszcze wytłumaczono, że pościel jest podarta — bo taka przychodzi z pralni i innej nie ma — amatorzy wypoczynku w DW kat. I zrezygnowali z pytań, zastanawiając się jak musi wyglądać kat. III.

Ogólnego wrażenia nie mogły już poprawić miłe i uczynne recepcjonistki. — Przekazuję te uwagi w imieniu własnym i współtowarzyszy turnusu, ku przestrodze tych, którzy jeszcze mogą nabrać się na reklamę DW „Widok" w Międzygórzu — twierdzi rozgoryczony wczasowicz.

Niezbyt pochlebne opinie przywieźli też turyści co do wczasowych wiktów. Stawki żywieniowe w górskich miejscowościach są z reguły wyższe — chociaż nikt nie potrafi wytłumaczyć dlaczego, do rzadkości należą domy wczasowe, w których płaci się odpowiednio mniej za wyżywienie dzieci. Ceny za 14-dniowy pobyt w pokoju 4-osobowym są raptem kilkaset zł niższe niż w pokoju 2-osobowym — mimo znacznych różnic w komforcie. Tylko nieliczne rodziny stać było na codzienne lody po 200, 250 zł czy coca-colę za 100 zł. Rodzice chcąc zachować „twarz" tłumaczyli więc dzieciom, że tych smakołyków teraz się nie spożywa, bo salmonella czyha. Niektórzy turyści byli niemile zaskoczeni faktem, że ponosząc i tak wysokie koszty, muszą po przyjeździe do kurortu płacić jeszcze dodatkowo 10 proc. więcej za usługi świadczone w tzw. turystycznych województwach plus oczywiście taksę klimatyczną.

Podobne narzekania słyszy się, niestety, częściej niż pochwały pod adresem organizatorów letniego wypoczynku. Opinie — niekoniecznie negatywne — na temat spędzonych wczasów: warunków zakwaterowania, stanu sanitarnego, wyżywienia zbiera Świętokrzyska Rada Regionalna Federacji Konsumentów w Kielcach, ul. Mickiewicza 10, tel. 424-01, we wtorki, środy i piątki godz. 9—14.

(jol)

Na budowę mauzoleum w Michniowie

Idea upamiętnienia tragedii Michniowa zrodziła się na ziemi kieleckiej. Pomnik-mauzoleum będzie symbolem terroru, okrucieństwa i bestialstwa dokonanego w latach okupacji 1939—1945 przez niemieckich ludobójców na ludności polskiej wsi. Nie musimy podkreślać, iż idea ta zyskała powszechną akceptację całego społeczeństwa.

Pomimo okresu urlopowego, pod adresem Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej napływają niemal codziennie z różnych zakątków kraju listy i wielotysięczne dary od ludności wsi i miast, załóg zakładów pracy i instytucji, organizacji politycznych i społecznych, weteranów walki i pracy, dzieci i młodzieży. Oto np. otrzymaliśmy ostatnio informację, że Wojewódzki Komitet ZSL w Płocku wpłacił na konto budowy mauzoleum 338.806 zł, WK ZSL w Słupsku — 100.000 zł, WK ZSL w Tarnowie — 139.513 zł, Zakłady Elektrochemiczne w Raciborzu — 50.000 zł.

Wśród ofiarodawców indywidualnych i zbiorowych znaczące miejsce zajmuje ludność wsi polskiej. W wielu województwach samorządy wiejskie z własnych funduszy przekazują od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych na budowę mauzoleum.

Zbiórka pieniędzy trwa nadal. Na koncie znajduje się obecnie ponad 55 milionów złotych. Jest to niewiele, jeśli się weźmie pod uwagę koszty związane z budową mauzoleum. Jak obliczają fachowcy, wyniosą one około miliarda złotych. Liczy się więc każda złotówka i każda społeczna inicjatywa w tym względzie.

A oto wykaz dalszych ofiarodawców z województw kieleckiego i radomskiego na rzecz budowy mauzoleum w Michniowie: Koło Gminne ZBoWiD w Wodzisławiu — 5.018 zł, Zespół Szkół Zawodowych w Jędrzejowie — 30.000 zł, Koło ZSL w Radoszycach — 500 zł, Ryszard de Latour, Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach 1.224 zł, rolnicy gminy Pacanów — 18.000 zł, SP w Wólce Twarogowej, woj. Radom — 700 zł, Miejsko-Gminny Komitet ZSL w Iłży — 1.850 zł, Koło ZBoWiD w Bodzechowie — 850 zł, Gminny Komitet ZSL w Jasieńcu Iłżeckim — 2.030 zł, Kielecka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Kielcach — 10.000 zł, Gminny Komitet ZSL Odrzywół — 2.057 zł, Szkoła Zbiorcza w Kłudnie — 700 zł, rolnicy z terenu gminy Radoszyce — 16.300 zł, Gminny Komitet ZSL w Pawłowie, woj. Kielce — 2.335 zł, Bank Spółdzielczy w Przytyku, woj. Radom — 1.000 zł, Urząd Gminy Radoszyce — 2.300 zł, SP Modliszewice — 3.000 zł, Fabryka Maszyn Pralniczych w Kielcach — 10.000 zł, Gminny Komitet ZSL Borkowice, woj. Radom — 1.500 zł, Józef Siłma, Kielce — 500 zł, Urząd Gminy Nagłowice-Oksa — 6.000 zł, Zakład Usług Technicznych Energetyki, Radom — 1.400 zł.

Przypominamy numer konta Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej w Michniowie: 29027-8376-132, NBP II Oddział Kielce.

EKSPRESOWE

CYKLINOWANIE — lakierowanie. Kielce 31-43-39. 23159-g

BLOCZKI betonowe, obrzeża trawnikowe w ciągłej sprzedaży. Miedziana Góra 119. 23197-g

SPRZEDAM ciągnik 360, obsypywacz „termit", „żuka" skrzyniowego. Chruścice 46 k. Pińczowa. 23169-g

SPRZEDAM przyczepę 8 ton — wywrotka. Kielce 525-84. 23175-g

PRZYJMĘ posadzkarzy, pomocników, murarzy. Kielce, tel. 430-10. 23171-g

POSZUKUJĘ lokalu na sklep w Kielcach. Tel. 466-34. 23167-g

ZATRUDNIĘ panienkę do sklepu, kierowcę rencistę. Cukiernia, Kielce, Chodkiewicza 151. 23177-g

„126 p". Kielce, tel. 31-05-25. 23190-g

„BMW 318i" (1981). Kielce, tel. 602-34. 23158-g

MIESZKANIE 31 m kw., centrum Kielc, telefon. Oferty nr 23185 Biuro Ogłoszeń Kielce. 23185-g

KUPIĘ fototapetę zmywalną. Kielce, tel. 550-30, po szesnastej. 23144-g

M-3 w Katowicach zamienię na podobne w Starachowicach. Starachowice, Harcerska 8/42. 23141-g

SPRZEDAM przyczepkę N—250 C. Kielce 282-75. 23149-g

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego z telefonem. Oferty nr 23168 Biuro Ogłoszeń Kielce. 23168-g

SPRZEDAM karoserię „wartburga". Radom, tel. 213-35 (godz. 16-18). 13664-r

SPRZEDAM „skodę 105 S" lub zamienię na koparkę K-162 lub „białorus". Radom, ul. Piwna 18. 13668-r

SPRZEDAM „vistulę". Kolonia Wierzbica 15, 26-520 Wierzbica. 13672-r

SPRZEDAM przyczepę campingową N-126 n z pełnym wyposażeniem, resorowaną. Radom, telefon 228-02. 13670-r

SPRZEDAM „ursusa C-360", snopowiązałkę, młocarnię wiejską. Zajączkowice 1 gm. Waśniów (Kijewski). 50281-o

KUPIĘ ramę „jelcza" 325, 316, 315. Szydłowiec, tel. 603. 13684-r

CO, GDZIE, KIEDY? CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 24 sierpnia 1987 r. Imieniny Bartłomieja i Bartosza. Słońce wschodzi — 4.33, zachodzi — 19.43.

KIELCE

KINA

„Romantica" — nieczynne.

„Moskwa" — „Świadek mimo woli" — USA, l. 18, g. 8.45, 12.45, 17.15 i 19.30. „Biały smok" — pol.-USA, l. 12, g. 11 i 15.15.

„Studyjne" — „Miś" — pol., l. 15, g. 19. WIDEO — „Dyliżans" USA, l. 18, g. 15 i 17.

„Skalka" — „Goście z galaktyki Arkana" — jug., l. 12, g. 15, 17 i 19.

„Sabat" — (osiedle Świętokrzyskie) — „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA, l. 12, g. 14. „Klasztor Shaolin" — ChRL, l. 15, g. 16.15 i 18.

WSZYSTKIE MUZEA

— nieczynne.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny — ul. Kościuszki. Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 510-06, 467-43.

Informacja o lekach — czynna w godz. 7.30—15.30, tel. 523-32, z wyjątkiem wolnych sobót i dni świątecznych.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełni Apteka nr 29-001 przy ul. M. Buczka 37/39 i Apteka nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynna codziennie w godz. 17—21, w niedzielę w godz. 7—13. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karczówkowska 35, czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.

Dyżur psychologów klinicznych — szpital Morawica, tel. 433-48, w dni powszednie w godz. 14—7 rano, w pozostałe czynny całą dobę.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Pogotowie milicyjne	— 997
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie energetyczne	— 991, 956
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie wod.-kan. (wodociągów i kanałów ulicznych)	— 508-11 i 994
Pogotowie RPGM (wod. c.o. elek.)	— 31-16-47

Pogotowie gazowe w dni powszednie pod nr 31-20-20; w niedziele i święta 21-20-20.

POSTOJE TAKSÓWEK

Dworzec PKP	— 534-34
Ul. Jesionowa	— 31-79-19
Ul. J. Słowackiego	— 31-29-19
Ul. Piekoszowska	— 515-11

TAKSÓWKI BAGAŻOWE ul. Armii Czerwonej, tel. 31-89-19

KOMUNIKACJA

Informacja PKP	— 938
Informacja PKS	— 602-79

Centrum Informacji Turystycznej, ul. Sienkiewicza 73, tel. 486-66. Całodobowe Pogotowie Techniczne „Polmozbytu" — tel. 954.

OSTROWIEC

KINA

„Hutnik" — „Powrót do przyszłości" — USA, l. 12, g. 17.30 i 19.30. „Czas nadziei" — pol., l. 15, g. 15.30.

„Przodownik" — „Orły Temidy" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK — pl. Wolności 537-92, ul. Sienkiewicza 282-61.

POSTOJE TAKSÓWEK BAGAŻOWYCH: ul. Sienkiewicza — tel. 522-96.

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Purpurowa róża z Kairu" — USA, l. 15, g. 15. „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA, l. 12, g. 17 i 19.

„Star" — „Orły Temidy" — USA, l. 16, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1, tel. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 93-10 i 53-80.

SKARŻYSKO

KINA

„Metalowiec" — „Critters" — USA, l. 12, g. 17. „Gliniarz z Beverly Hills" — USA, l. 15, g. 19. „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — pol., bo., g. 15.

„Wolność" — „Utracona szansa" — CSRS, l. 15, g. 15. „Butch Cassidy i Sundance Kid" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA — ul. Apteczna 7 — tel. 315-37.

KINA

BUSKO: „Zdrój" — „Dramatyczny lot" — rum., l. ?, g. 15.30 i 17.00. „Obcy — decydujące starcie" — USA, l. 1?, g. 18.30.

JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — „Miasto kobiet" — wł., l. 18, g. 1? i 19.

KOŃSKIE: „Pegaz" — „Harfa birmańska" — jap., l. ?, g. 15.30 i 17.45. „Spotkanie po latach" — jug., l. 18, g. 20.

„Antyczne" — „Ucieczka w ?" USA, l. 18, g. 16. „Ostatni Mohikanin" — rum., ?, g. 16.

MIECHÓW: „Gryf" — „E.T." — USA, bo., g. 1?. „Cudzoziemka" — pol., l. 1?, g. 18.30.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Christine" — USA, l. 18, g. 17 i 18.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. J. KOCHANOWSKIEGO — przerwa urlopowa.

KINA

„Bałtyk" — „Critters" — USA, kol., l. 12, g. 8.45, 13.15 i 15. „Obcy — decydujące starcie" — USA, kol., l. 15, g. 10.30, 16.45 i 1?.

„Przyjaźń" — „Och, Karol" — pol., kol., l. 12, g. 15.30. „Stepowe ludzie" — bułg., kol., l. 1?, g. 17.30. „Więzień Brubaker" — USA, kol., l. 16, g. 19.30.

„Pokolenie" — „Och, Karol" — pol., kol., l. 12, g. 9, 11 i 13.

„Hel" — „Kaskader z przypadku" — USA, l. 15, g. 1?. „Mewy" — pol., l. 15, g. 1?, i 17.30. „Poszukiwacze złota" — rum., kol., l. 12, g. 11 i 13.15. „W deszczyku w czwartek" — ZSRR, kol., bo., g. 9.15.

„Odeon" — „Wakacje w Amsterdamie" — pol., l. 15, g. 1?. „Podróż do Indii" — ang., l. 1?, g. 19.

„Walter" — nieczynne.

MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ — ul. Szydłowiecka 30 — dojazd MPK — 5, 14, 17 — Pruszaków. Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 11—?, poniedziałki — nieczynny. W zabytkowym spichlerzu — wystawa — Stanisław Denkiewicz i jego rzeźby. Dworek z Pieczysk — ekspozycja wnętrz i galeria portretów. Szesciościoczna stodoła — wystawa: Środki transportu i komunikacji ziemi radomskiej. Dwór z Brzezie — wystawa „Sztuka i rękodzieło ludowe ziemi radomskiej".

GALERIA BWA — Dom Gąski i Dom Esterki — Rynek 5 — Galeria autoportretu (ekspozycja stała) oraz — „Współczesny portret polski" (wystawa z funduszy Ministerstwa Kultury i Sztuki).

CENTRUM RZEŹBY POLSKIEJ w Orońsku — wystawa: „Portret rzeźbiarski w zbiorach CRP".

GALERIA „WOZOWNIA" — wystawa nabytków z roku 1986. Ekspilica: Małe formy rzeźbiarskie i plenerów odlewniczego CRP. Czynne w godz. 8—15.

TELEFONY

Telefon dyżurny prezydenta Radomia 439-73, czynny całą dobę

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie MO	— 997
WUSW i RUSW	— 291-??
Pogotowie energetyczne	— 991
Pogotowie cieplne	— 9??
Pogotowie kanalizacyjne	— 4??-??
Pogotowie gazowe	— 9??
Pomoc drogowa	— 981
Informacja PKP	— 2??-??
Informacja PKS	— 2??-??

DYŻURY APTEK: 670-10 plac Zwycięstwa 7, 670-15 plac Konstytucji 3 Maja 5.

DORAŹNA POMOC INTERNISTYCZNA — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana.

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE czynne codziennie w godz. 8—? przy Pogotowiu Ratunkowym.

Informacja służby zdrowia o lekach — tel. 545-80 (w godz. 8—?) w dni świąteczne nieczynna.

KINA

GRÓJEC: „Odra" — „Ciernie śmierci" — jap., kol., l. 18, g. 17 i 19.15.

KOZIENICE: „Znicz" — „Mistrzyni Wu Dang" — ChRL, l. 15, g. 17. „Jezioro Bodeńskie" — pol., l. 18, g. 19.

PIONKI: „Chemik" — „Elektroniczny morderca" — USA, l. 15, g. 16 i 18.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Błękitny Grom" — USA, kol., pan., l. 15, g. 18 i 20.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,40 MHz

6.30 „Aktualności dnia" w opracowaniu B. Gumowskiego 17.05 Dziennik 17.15 Muzyka młodzieżowa 17.30 „Fala młodości" w opracowaniu Andrzeja Dąbrowskiego 18.00 Koncert dla fonoamatorów 18.25 Skrót dziennika.

PROGRAM I

16.55 Program dnia
17.00 „Wakacje"
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Wakacje" oraz film z serii „Miss" (5)
18.50 Dobranoc
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Teatr Telewizji: William Szekspir „Otello" cz. 1
21.45 „Żniwa '87"
21.55 Okrągły stół — publicystyka ekonomiczna
22.40 Komentarze

PROGRAM II

17.55 Program dnia
18.00 Program lokalny
18.30 „Sponsor" — teleturniej
19.00 „102" — magazyn kulturalno-muzyczny
19.30 „Jak uprawiać sport" — golf i inne
20.00 Wieczór rumuński w TVP
21.00 „Świerszcz za kominem" — film dok.
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Walczący samotnik" (3) — film dok.
22.35 Wiadomości

Słowo Ludu Redaguje kolegium. Redaktor naczelny BRONISŁAW ZAPAŁA. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala — 460-31, 460-32; redaktor naczelny: 424-80; zastępcy redaktora naczelnego: 466-85 i 459-19; sekretarz redakcji: 472-55; dział ekonomiczno-rolny: 422-63; dział społeczno-polityczny: 472-51; dział sportowy: 487-42; dział miejski: 443-45; dział łączności z czytelnikami: 447-25; redakcja nocna: 520-36.

REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ulica Słowackiego 1, telefony: 237-36, 290-64.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala — 460-31, dyrektor — 485-64.

DRUK — Prasowe Zakłady Graficzne, ulica Sienna 2, 25-725 Kielce, centrala telefoniczna 516-51.

Red. prowadzący numer — Jerzy Kozera
Red. dyżurny — Stanisław Mijas
Red. depeszowy — Cezary Jastrzębski

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP W KIELCACH

OGŁASZA ZAPISY na KURSY:

- NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH dla początkujących i zaawansowanych — łacina, niemiecki, angielski, francuski, włoski, hiszpański
- RADIOWO-TELEWIZYJNY czarno-biały i kolor
- KROJU I SZYCIA
- ROLNICZE w zawodach: OGRODNIK-SADOWNIK i OGRODNIK-WARZYWNIK
- PEDAGOGICZNE
- SPRZEDAWCA
- BUKIECIARSTWO
- PILOTÓW WYCIECZEK KRAJOWYCH
- TKACTWO ARTYSTYCZNE
- PRZUCZAJĄCE DO ZAWODU: murarz-tynkarz, betoniarz-zbrojarz, stolarz-cieśla, dekarz, hydraulik, posadzkarz-glazurkarz, malarz-tapeciarz, izoler instalacji termicznej
- KIEROWNIK MAŁEJ GASTRONOMII
- STUDIUM DOSKONALENIA I DOKSZTAŁCANIA MISTRZÓW
- TANIEC TOWARZYSKI I DISCO
- PALACZ C.O.
- BHP i ppoż.,
- SAMOCHODOWE, MOTOCYKLOWE.

Kursy prowadzimy na zlecenia zakładów pracy i z wolnego naboru.

ZAPISY PRZYJMUJĄ:
- RUR Kielce, ul. Staszica 1, tel. 440-20, 24-299,
- RUR Ostrowiec, ul. Kochanowskiego 7, tel. 240-67,
- RUR Skarżysko-Kam., ul. Sikorskiego 10, tel. 300-38,
- RUR Końskie, ul. Warszawska 46, tel. 64-63.

2143-k

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNĄ I DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ, ZGŁOŚ SIĘ

do KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH

Przedsiębiorstwo ZATRUDNI PILNIE w zarządzie i na budowach realizowanych na terenie Huty im. Lenina, Huty „Katowice, Huty „Stalowa Wola", Huty im. B. Bieruta w Częstochowie, Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu i innych:

✦ INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budownictwa lądowego,

✦ MECHANIKÓW I METALURGÓW na stanowiska kierowników budów i majstrów oraz specjalistów w zarządzie przedsiębiorstwa

Na wszystkich stanowiskach dobrze widziana znajomość języków obcych.

PRACOWNIKÓW do przyuczenia na kursach wewnątrzzakładowych w specjalności budowy i remontu pieców przemysłowych i kominów w zawodach:
- MURARZ,
- SPAWACZ — monter konstrukcji i operator sprzętu budowlanego

A PONADTO:

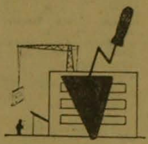

✳ MURARZY
✳ SPAWACZY
✳ MONTERÓW KONSTRUKCJI I URZĄDZEŃ
✳ MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH I SPRZĘTOWYCH
✳ OPERATORÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO
✳ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIA:
- wynagrodzenie wg zakładowego systemu w akordzie zryczałtowanym, premię regulaminową, motywacyjną oraz nagrody z zysku
- dla wszystkich zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, wyżywienie w stołówkach z częściową odpłatnością lub codzienny dowóz do pracy
- wczasy pracownicze i rodzinne w kraju i za granicą (Jugosławia, NRD) oraz kolonie i zimowiska dla dzieci
- podnoszenie kwalifikacji we wszystkich zawodach i specjalnościach na organizowanych kursach i szkoleniach
- naukę języków obcych.

INFORMACJI UDZIELA i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
- dział zatrudnienia i eksportu KRAKÓW, ul. Halicka 9, pok. 112, tel. 21-29-80
- Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów Nr 1 DĄBROWA GÓRNICZA, ul. Laski, tel. 64-12-06
- Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów Nr 2 TRZEBINIA, ul. Słowackiego 57, tel. 269
- Kierownictwo Wielkiego Zespołu Budów Nr 3 STALOWA WOLA, ul. Energetyków, tel. 252-75.

UWAGA:
Przedsiębiorstwo nie reflektuje na pracowników, którzy w poprzednim zakładzie pracy — porzucili pracę, bądź rozwiązano z nimi umowę o pracę w trybie art. 52 kp bez wypowiedzenia z winy pracownika.

2321-k

PKP
ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT DROGOWYCH
w KRAKOWIE, ul. MOGILSKA 1

zatrudni

na terenie województw: krakowskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego, przemyskiego, nowosądeckiego

PRACOWNIKÓW przy budowie i remoncie linii kolejowych

na stanowiskach:

✦ MAJSTER robót torowych
✦ KIEROWNIK grupy robót
✦ TOROMISTRZ
✦ KIEROWNIK hotelu
✦ GEODETA
✦ KIEROWCA samochodu kat. I
✦ TOKARZ
✦ ŚLUSARZ
✦ ELEKTROMONTER
✦ MECHANIK maszyn
✦ MASZYNISTA maszyn do robót ziemnych
✦ MASZYNISTA maszyn do robót torowych.
✦ ROBOTNIK NIEWYKWALIFIKOWANY.

ODDZIAŁ ZAPEWNIA:
korzystne warunki płacowe, bezpłatne ulgowe przejazdy środkami PKP, deputat opałowy, ekwiwalent za umundurowanie służbowe, zakwaterowanie w hotelu robotniczym, bezpłatną opiekę lekarską, wczasy pracownicze i rodzinne.

Szczegółowych informacji o pracy i płacy udziela i zgłoszenia przyjmuje PKP Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych w Krakowie, ul Mogilska 1, p. 326 lub 328, tel. 22-70-22, w. 53-57.

1631-k

DYREKCJA ZPO „MODAR" w RADOMIU

zatrudni

PRACOWNIKÓW w systemie pracy nakładczej z możliwością zarobku do 30 tys. zł.

Pozostałe warunki do omówienia w dziale spraw pracowniczych w Radomiu, ul. PCK 2, tel. 522-81, wewn. 241.

2457-k

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY
Kielce, ul. Grunwaldzka 45

przekaże nieodpłatnie SZLAKĘ

dla instytucji państwowych i osobom prywatnym. Informacje w powyższej sprawie, tel. 624-81, wewn. 315.

2487-k

Komunikat

Rejonowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Ostrowcu w porozumieniu z WPWiK w Kielcach Zakład w Ostrowcu informuje, że w związku z przebudową magistrali wodociągowej o średnicy 400 mm w alei 1 Maja nastąpi przerwa w dostawie wody dla ul. Obrońców Stalingradu, Nowotki, Traugutta, H. Sawickiej wraz z ul. przyległymi. Niedobory wody wystąpią w terminie 25 godz. 7 do 26.VIII. godz. 22.

2496-k

SPRZEDAM

KOLUMNY Hi-Fi Vox 65W. Kielce, tel. 31-24-90. 13388-g

MEBLE młodzieżowe NRD. Kielce, tel. 31-19-08. 23128-g

„FIATA 1100" (1947) do remontu. Kielce, tel. 31-43-84, po osiemnastej. 22876-g

KUCHNIE gazowa. Kielce, tel. 404-35. 22713-g

SPRZEDAM działkę 4100 m (porośnięta olszyną) w Radomiu. Telefon 413-84 po 15. 13622-r

WIEŻĘ z magnetofonem szufladkowym. Radom, telefon 428-91 13658-g

MINIWIEŻĘ (etiuda, 4 części) z kolumnami. Kielce, tel. 28-355, po dwudziestej. 22941-g

CZ 350, stan idealny Kielce, tel 415-28. 22942-g

PIEC gazowy c.o. (1,2) radziecki. Oferty „22952" Biuro Ogłoszeń Kielce. 22952-g

„ZETORA K25" po remoncie. Polichno 75, gm. Chęciny. 22947-g

WSH-110, TSH-110 z kolumnami. Kielce, tel. 408-14, po dwudziestej. 22933-g

APARAT fotograficzny „pentax pino 35M", lampę „agfatronic 401 CBS" (japońska), baltone. Kielce, tel. 31-80-80, po piętnastej. 22926-g

1 ha ziemi we wsi Wzdół Kolonia-Ścignia, Stanisława Duleba, Wzdół Rządowy 28 k. Bodzentyna. 22916-g

GRZEJNIKI żeliwne „panele", rury kanalizacyjne, lakier do drewna z importu. Jędrzejów, tel. 20-46. 22924-g

KOMPLET podręczników na studia medyczne. Kielce, tel. 252-02. 22912-g

CIĄGNIK „zetor super 50". Pacak Władysław, Snochowice 102 k. Łopuszna. 22915-g

„ZASTAWĘ 750" po remoncie. Kielce, Wydryńska 2, tel. 632-01. 22984-r

SILNIK „żuka" po kapitalnym remoncie (blok nowy). Nowak Sławomir, Osiny 9, 27-220 Mirzec. 22946-g

MELUZYNĘ stereo z gramofonem, telewizor turystyczny „Junost". Kielce, tel. 31-25-08. 22945-g

POŁOWĘ dużej willi centrum Kielc. Oferty nr 22934 Biuro Ogłoszeń Kielce. 22934-g

MIESZKANIE 2-pokojowe (Szydłówek). Oferty nr 22935 Biuro Ogłoszeń Kielce. 22935-g

MIESZKANIE, Kielce, Chęcińska 27a/5. 22936-g

SEGMENT w stanie surowym na Ostrej Górce. Oferty nr 22940 Biuro Ogłoszeń Kielce. 22940-g

„NYSĘ 501" stan dobry. Kucharski, Lipówka 14, gm. Działoszyce. 22937-g

LOKALE

ZAMIENIĘ M-5 parter w Łęczycy na podobne Kielce lub Końskie. Kielce, tel. 336-70. 22671-g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania. Opłata w dowolnej walucie. Kielce, tel. 420-60 (8—12). 22869-g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania (może być kawalerka). Kielce 406-49, po szesnastej. 23110-g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Oferty nr 22914 Biuro Ogłoszeń Kielce. 22914-g

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, własnościowe, telefon, centrum Kielc na dom lub mieszkanie (stare budownictwo). Kielce, tel. 565-44, do jedenastej i po szesnastej. 22948-g

GDYNIA — 36 m kw. (pokój z kuchnią) zamienię na podobne lub większe w Radomiu, Wolanów telefon 61. 13647-r

RÓŻNE

SKLEP z art. wyposażenia wnętrz domowych, art. gospodarstwa domowego poszukuje dostawców. Kielce, Rew. Październikowej 4a. 22559-g

KSEROKOPIE — ceny konkurencyjne, terminy rekordowo krótkie. Radom, Słowackiego (róg Górnej). 13533-r

VIDEO CENTRUM śluby, imprezy, usługi studyjne ☎ 429-24 409-31
22698-g

PRZESTRAJANIE PAL-SECAM, wejścia monitorowe wszystkie typy (na poczekaniu). Grójec, telefon 36-44 (8—17). 13343-r

ZAKŁAD Betoniarski zatrudni uczniów, studentów. Kielce, tel. 31-06-68. 22454-g

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów. Kielce, tel. 207-16. 22499-g

IMPREZY ZAKŁADOWE • ŚLUBY • INNE
studio VF VIDEO-FOCUS telefon 6 27 15
IMPREZY ZAKŁADOWE • ŚLUBY • INNE
22034-g

ZATRUDNIĘ stolarza. Kielce, tel. 463-51. 23100-g

ZATRUDNIĘ operatora koparki KM251 „włuka". Maciej Król, Lelowice Kolonia 1, 32-223 Pałecznica. 22949-g

AUTODIAGNOSTYKA zatrudni uczniów. Kielce, Krakowska 187, telefon 23-647. 23020-g

ZAMIENIĘ „mercedesa" (1975) na „poloneza", „fiata". Kielce, tel. 31-41-66. 22954-g

Kol. kol.
KRYSTYNIE KOGUT
i
ZDZISŁAWIE KOBOS
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
koleżanki i koledzy z działu zbytu KZWP
22920-g

Tow. ZDZISŁAWOWI KILIMOWI
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
współtowarzysze z OOP nr 11.
23073-g

Kol. dr. JERZEMU KRZEWICKIEMU
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
pracownicy Kliniki Chirurgicznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.
23120-g

Koledze
TADEUSZOWI SKOBLOWI
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
pracownicy Oddziału Zasilania Elektroenergetycznego w Kielcach.
22938-g

Koledze
MIECZYSŁAWOWI STEMPNIOWI
prezesowi Spółdzielni Wyrobów Skórzanych „BUT" w Końskich
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
ŻONY
składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy Koneckiej Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej.
22925-g

Koledze
MIECZYSŁAWOWI STEMPNIOWI
prezesowi Spółdzielni Pracy „But" w Końskich
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
ŻONY Elżbiety
składają
rada, zarząd, związki zawodowe oraz pracownicy CSP „Kielczanka".
2521-k

Koledze
ZDZISŁAWOWI WŁODARCZYKOWI
głównemu księgowemu Spółdzielni Pracy „Owin"
i jego Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu tragicznie zmarłego
w wypadku samochodowym w dniu 25.VII. 1987 r.
SYNA TOMASZKA
składają
rada, zarząd, związki zawodowe oraz pracownicy CSP „Kielczanka".
2522-k

Dr. JERZEMU ZALEWSKIEMU
zastępcy dyrektora Fabryki Urządzeń Odpylających i Wentylacyjnych „Kowent" w Końskich
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja, KZ POP, związek zawodowy, Rada Pracownicza, ZSMP oraz pracownicy fabryki.
2516-k

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie w bolesnych dla nas chwilach, a zwłaszcza Dyrekcji Polikliniki, Pani Ordynator, Lekarzom, Pielęgniarkom i Salowym Oddziału Wewnętrznego, Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie
Żony i Matki
HELENY SIKORY
składają
MĄŻ z DZIEĆMI
22995-g

Kierownictwu i pracownikom CSP „Kielczanka" w Kielcach oraz wszystkim znajomym za pomoc i okazane współczucie w ciężkich dla nas chwilach spowodowanych nagłą śmiercią ukochanego
Tatusia i Dziadziusia
WŁADYSŁAWA SALWY
serdeczne podziękowania
składa
córka z rodziną
23071-g

Koleżance
KRYSTYNIE DRÓŻDŻ
i jej Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
Władysława Salwy
składają
rada, zarząd, związki zawodowe i pracownicy CSP „Kielczanka".
2523-k

Koleżance
mgr. inż. BOGUMILE OLSZEWSKIEJ
i jej Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu tragicznie zmarłego
w wypadku samochodowym dnia 25.VII. 1987 r.
bratanka — KRZYSIA OLSZEWSKIEGO
składają
rada, zarząd, związki zawodowe oraz pracownicy CSP „Kielczanka"
2524-k

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie w bolesnych dla nas chwilach, a zwłaszcza Krewnym, Przyjaciołom oraz Znajomym, uczestniczącym w ostatniej drodze naszej najukochańszej
Żony, Mamy, Siostry i Babci
śp.
MIECZYSŁAWY ANTONINY DACHOWSKIEJ
serdeczne podziękowanie
składa
rodzina
22981-g

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

sport sport sport sport sport sport

Nie ma mocnych na ŁKS

Trener L. Jezierski „cudotwórcą"?

Kto wygra z piłkarzami ŁKS? Takie pytanie zadają sobie kibice po trzech kolejkach spotkań ekstraklasy, które przyniosły łodzianom trzypunktową przewagę nad rywalami w tabeli. Drużyna łódzka prowadzona przez trenera Leszka Jezierskiego zmieniła sposób gry, zaskakuje przeciwników szybkością, momentami finezyjną taktyką, a co najważniejsze, dobrą skutecznością.

Górnik Zabrze rozprawił się z zespołem lubińskim (zabrakło szczęścia?) i jest już na drugim miejscu. Straty odrabia także szczecińska Pogoń.

Natomiast gorzej wiedzie się zespołom, które awansowały z drugiej ligi, poza Szombierkami i Bałtykiem. Piłkarze Jagiellonii znów nie wykorzystali szansy i przegrali na własnym boisku, a Stal nie zdobyła jeszcze punktu.

● **Stal Stalowa Wola — Widzew Łódź 1:3 (1:1)**

Dla gospodarzy — Tworek 25, dla gości — Myśliński 16 i 52, Pawelec 72 min. Widzów 12 tys.

● **Jagiellonia Białystok — Lechia Gdańsk 1:2 (1:1).**

Dla Jagiellonii — Leszczyk 21, dla Lechii — Nowicki 32, Prabucki 46. Widzów 30 tys.

● **Śląsk Wrocław — GKS Katowice 2:1 (2:1)**

Dla Śląska — Mikołajewicz 18, Marciniak 35, dla GKS — Furtok 16. Widzów 17 tys.

● **Bałtyk Gdynia — Pogoń Szczecin 1:2 (1:1).**

Dla Bałtyku — Korynt 36, dla Pogoni — Leśniak 11, Ostrowski 54. Widzów 10 tys.

● **ŁKS Łódź — Legia Warszawa 4:1 (2:1)**

Dla gospodarzy — Więzik 8 i 10, Robakiewicz 46, Chojnacki 89; dla Legii — Dziekanowski 21. Widzów 27 tys.

● **Szombierki Bytom — Lech Poznań 0:0**

Widzów 3 tys.

● **Olimpia Poznań — Górnik Wałbrzych 2:1 (1:0).**

Dla Olimpii — Norówko 40 i 61 z karnego, dla gości — Przybysz 82. Widzów 4 tys.

● **Górnik Zabrze — Zagłębie Lubin 3:0 (0:0).**

Komornicki 47, Cyroń 60, Iwan 88 z karnego.

1. ŁKS	3	8	9—2
2. Górnik Z.	3	5	7—4
3. Lech	3	5	5—2
4. Śląsk	3	5	4—1
5. Widzew	3	4	4—2
6. Szombierki	3	4	2—0
7. Pogoń	3	3	6—6
8. Lechia	3	3	3—3
Bałtyk	3	3	3—3
10. Olimpia	3	2	3—5
11. Katowice	3	2	2—4
12. Jagiellonia	3	1	2—4
13. Legia	3	1	4—7
14. Górnik W.	3	1	3—6
15. Zagłębie	3	1	1—4
16. Stal SW	3	0	2—7

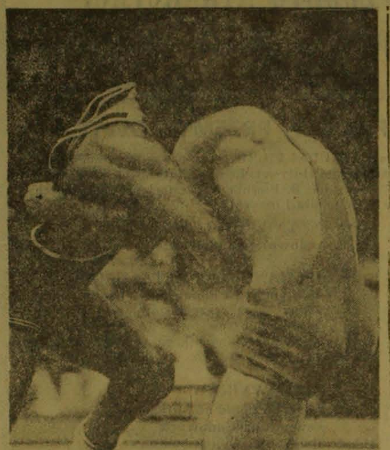

Polscy kajakarze znów mistrzami świata

DUISBURG. We wszystkich finałach mistrzostw świata w kajakarstwie uczestniczyli polscy reprezentanci. To już wystarczy za komentarz do dobrej postawy naszych zawodniczek i zawodników.

W finałowych wyścigach nie zawiedli. Nasza niezawodna para Marek Łbik i Marek Dopierała na dystansie 500 m w wyścigu dwójek, zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce. Zostali mistrzami świata. Srebrny medal zdobyli zawodnicy ZSRR, a brązowy osada Czechosłowacji.

Tytuły wicemistrzów świata wywalczyli Marek Łbik i Marek Dopierała na dystansie 1000 m, ulegając tylko osadzie radzieckiej, pokonując reprezentantów NRD. **Wicemistrzynią została także Izabella Dylewska**, która przegrała w finałowym wyścigu na 500 m z Brigitą Schmidt z NRD. Brązowy medal zdobyła Agneta Andersson ze Szwecji. **Srebrny medal przywiozą do kraju kajakarze startujący w czwórkach na 500 m: Robert Chwiałkowski, Kazimierz Krzyżanowski, Grzegorz Krawcow, Wojciech Kurpiewski.** W finale ulegli osadzie ZSRR, a trzecie miejsce zajęli kajakarze RFN.

Srebrny medal na 1000 m Łbika i Dopierały był wynikiem, jak sami stwierdzili, błędu taktycznego. Złoty medal był w ich zasięgu. Zbyt wcześnie zaczęli finisz, początkowo wyprzedzali rywali, na 100 m przed metą byli na prowadzeniu. Później zabrakło jednak sił. O te 100 metrów, przegrali medal złoty. Przed rokiem wybrali inną taktykę i także zajęli drugie miejsce. Wczoraj obaj kajakarze przeprowadzili wyścig na 500 m bezbłędnie, nie pozwolili się zaatakować rywalom, od startu ruszyli na maksimum sił i wygrali.

W finałach na 10 km startowało pięć osad polskich. Nie doszło do sukcesów. Maciej Freimut był w jedynkach siódmy, Krzysztof Panellier i Wojciech Florczak zajęli 11 miejsce w dwójkach, podobną lokatę zajął w kanadyjkach Jan Wiczewski.

Kanadyjkarze Łbik i Dopierała odprężeni po wcześniejszym sukcesie i zdobyciu złotego medalu oraz kajakarze w czwórce nie ukończyli maratonu na 10 km. Powodem było nie tylko zmęczenie, ale i kolizje z innymi osadami na trasie. Jan Pinczura w wyścigu jedynek kanadyjkarzy na 500 metrów był piąty na mecie, ale później został zdyskwalifikowany (przekroczenie przepisów na trasie).

W Strasburgu zakończyły się mistrzostwa Europy w pływaniu. Jedynym przyjemnym momentem dla polskiej ekipy był sobotni występ **Mariusza Podkościelnego** w eliminacyjnym wyścigu na 1500 m. Polak ustanowił rekord kraju czasem 15.21.30 (lepszy od poprzedniego rezultatu o ponad 15 sekund). Tym wynikiem Podkościelny zajął w swej serii drugie miejsce za Dasslerem NRD 15.18.84.

Wojciech Wyżga popłynął w finale na 200 m st. mot. Wypadł słabiej niż w eliminacjach i zajął ostatnie miejsce z czasem 2.03.67. Artur Wojdat był siódmy w swej serii na 50 m st. dow. i z czasem 24.22 nie zakwalifikował się do finału.

Pływacy NRD znakomitymi wynikami odbierali ochotę innym do rywalizacji o medale. 17-letnia uczennica z Magdeburga **Anke Moehring**, nieznana dotychczas na arenie europejskiej, ustanowiła rekord świata na 800 m st. dow., uzyskując czas na tym dystansie — 8.19.53 (poprzedni najlepszy rezultat — 8.22.44 Amerykanki Janet Evans).

Na 200 m st. zm. pływaczki NRD odniosły podwójne zwycięstwo. Wygrała **Cornelia Sirch przed Danielą Hunger**. Nic dziwnego, że sztafeta 4x100 m st. zm. była dla zespołu NRD niemal treningiem. W rywalizacji na 100 metrów st. grzb. zwyciężył radziecki pływak **Siergiej Zabołotow**. Na dystansie 200 m st. mot. początkowo **Gross** ustępował Wadimowi Jaroszukowi, ale później wspaniale finiszował i wygrał.

Polscy waterpoliści występujący w grupie B (miejsca 9-14) pokonali Szwedów 11:9.

Mariusz Podkościelny zajął na 1500 m piąte miejsce — 15.19.43. Zwyciężył Rainer Henkel (RFN) — 15.02.23ż. Czas Podkościelnego jest rekordem Polski.

Węgier **Tamas Darnyi** ustanowił w finale wyścigu na 200 m st. zmiennym rekord świata — 2.00,56. Poprzedni rekord należał do Alexa Baumanna (Kanada) — 2.01,42.

Reprezentanci NRD najszybsi na basenie

Trzy medale naszych zapaśników

Trzy medale zdobyli polscy zapaśnicy stylu klasycznego podczas mistrzostw świata w Clermont-Ferraud we Francji. Wicemistrzmi świata zostali: Roman Kierpacz w wadze 52 kg oraz Józef Tracz w kategorii 74 kg.

Brązowym medalistą został **Jerzy Kopański** w wadze 68 kg. Bardzo dobre czwarte miejsce wywalczyli **Andrzej Głąb** — waga 48 kg oraz **Bogusław Klozik** — 62 kg, a szósty był **Bogdan Daras** — 82 kg.

W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce zajęli zapaśnicy ZSRR 5 złotych, 1 srebrny i 3 brązowe, przed Węgrami 1—1—0, Finlandią 1—0—1, Bułgarią 1—0—1, Kubą 1—0—0, Francją 1—0—0, Polska 0—2—1. W klasyfikacji punktowej Polska zajęła trzecie miejsce 45 pkt za ZSRR 83 i Bułgarią 59 pkt.

Największe szans na złoty medal miał Kierpacz, który prowadził na punkty, później leżał walczył Kubańczyk Roque, w czasie akcji podnoszenia Polaka, sędziowie dopatrzyli się blokowania nogą przez Kierpacza i ogłosili dyskwalifikację. Niewiele brakowało Traczowi do najwyższego podium, w finałowym pojedynku przegrał z Finem Salomaeki. Klozik uważnie walczył, ale pozwolił się zaskoczyć, rywal otrzymał punkty dające mu zwycięstwo.

BŁĘKITNI KIELCE — MOTOR LUBLIN 2:2 (2:1)

Dla Błękitnych — **Zając 16, Megier 35**, dla Motoru — **Kudyba 1 i 86 min.**

Sędziował **J. Pociegiel** z Krakowa. Widzów 5 tys.

BŁĘKITNI: Śliwa — Ozimek, Gebura, Megier, Lasota — Gazda, Dziegiel, Targosz, Dziubel — Zając, Szwalewski.

Żółta kartka — Dec z Motoru.

Piłkarze kieleccy mieli wczoraj szansę zdobyć dwa punkty, ale nie potrafili utrzymać korzystnego rezultatu do końca. Kłopoty pod własną bramką, nieporozumienia obrońców sprawiły, że lublinianie wyrównali, choć końcowy wynik odpowiada przebiegowi wydarzeń na boisku.

Zmarnowana okazja

W pierwszej połowie lepiej i składniej grali kielczanie. Nie załamali się szybką utratą bramki w pierwszej minucie, objęli prowadzenie, a kibice liczyli, iż po przerwie gospodarze poprawią jeszcze ten rezultat.

Tymczasem lublinianie przyspieszyli grę, ich akcje stały się coraz groźniejsze, a ponieważ piłkarze Błękitnych też nie rezygnowali ze zdobycia goli, więc oglądaliśmy wiele interesujących sytuacji podbramkowych. Targosz, Zając Dziegiel, mieli znakomite okazje do strzelenia goli, zwłaszcza Zając, który będąc sam na sam z bramkarzem Motoru zbyt lekko kopnął piłkę, którą złapał Opolski.

Brawa widzów za udane akcje gospodarzy zamieniały się chwilami w niepokojące ciszę na trybunach, kiedy goście niebezpiecznie atakowali bramkę Błękitnych. Najpierw Jaworski strzelił obok bramki, a gdy do końca meczu zostało tylko kilka minut, Metys trafił piłką w słupek. Tym razem kielczanie mieli szczęście, ale już następna akcja lublinian przyniosła im upragnionego gola i remis. Witkowski mocno strzelił, piłka odbiła się od słupka i poleciała pod nogi Kudyby, który nie miał trudności z ulokowaniem jej w bramce.

W zespole kieleckim dobrze grali Zając, Targosz, Dziubel, słabiej wypadli obrońcy (zwłaszcza Ozimek), niepewnie interweniował także Śliwa. W Motorze podobali się Kudyba i Góra.

A. ORLICZ

W SKRÓCIE

BONN. Polak **Rajmund Wodkowski** został w zachodnioniemieckiej miejscowości Riesenbeck wicemistrzem świata w powożeniu zaprzęgami parokonnymi. Zwyciężył Węgier **Laszlo Kecskemeti**. Drużynowo zespół Polski zajął trzecie miejsce, przegrywając tylko z RFN i Węgrami.

HAWANA. Na hawańskim stadionie „Pedro Marrero" rozgrywane są lekkoatletyczne Zawody Przyjaźni z udziałem 280 zawodniczek i zawodników z 8 krajów socjalistycznych. **Tomasz Jędrusik** zwyciężył w biegu na 200 m, w czasie 20,80 sek. Jest to rekord Polski juniorów i rekord Zawodów Przyjaźni.

MONTREAL. Hokejowa reprezentacja **ZSRR** przygotowująca się do wielkiego turnieju Canada Cup, rozegrała w Hamilton towarzyski mecz z drużyną **Kanady**. Zwyciężyła drużyna radziecka 6:4 (2:0, 2:1, 5:3).

BERLIN. W Poczdamie podczas mistrzostw lekkoatletycznych tego kraju, padły dwa rekordy — świata i Europy. Rekord świata ustanowiła na 400 m ppł **Sabine Busch** czasem 53,24. Poprzedni rekord 53,32 należał do Mariny Stiepanowej (ZSRR). Rekord Europy w biegu na 400 m ustanowił **Thomas Schoenlebe** — 44,48 poprawiając o 2 setne sekundy osiągnięcie Erwina Skamrahla.

INDIANAPOLIS. Złoty medal w turnieju piłkarskich Igrzysk Panamerykańskich przypadł reprezentacji **Brazylii**, która w finale pokonała po dogrywce **Chile 2:0**.

ZE ŚWIATA

W kolejnym meczu mistrzostw Europy grupy B, polscy hokeiści na trawie ulegli dwukrotnym mistrzom starego kontynentu, drużynie **RFN** 2:4 (1:3).

Wczoraj **Polacy** przegrali z **Irlandią** 1:3 (0:1).

Memoriał Skopenki dziś i jutro w Radomiu

Kolarze uczestniczący w **31 międzynarodowym wyścigu o Memoriał płk. W. F. Skopenki** zbliżają się do mety. **Dziś, w poniedziałek** rozegrają przedostatni etap **z Kraśnika do Radomia**. Ma on długość 158 km. Około godz. 17.17 w **Zwoleniu** rozegrany będzie lotny finisz, natomiast **meta około godz. 18 na ul. Narutowicza** przed halą Broni. Kolarze jechać będą ulicami: Struga, Kelles-Krauza, Wernera, Mireckiego, Dzierżyńskiego do Narutowicza.

We wtorek wyścigowa kolumna odjedzie do **Sandomierza** na metę. O godz. 11.45 start honorowy ze złożeniem wieńców przed pomnikiem na ul. Żeromskiego, na wprost Urzędu Wojewódzkiego. **Start ostry o godz. 12.15** na ul. Słowackiego przy stadionie TKKF. Długość etapu 130 km około godz. 12.50 lotny finisz w **Iłży**, o 13.33 w **Lipsku** i o 14.51 w **Ożarowie**. Przyjazd na stadion Wisły w Sandomierzu około godz. 15.

Po siedmiu etapach liderem wyścigu jest **Oleg Czuzda** (Ukraińska SRR) który wyprzedza Zbigniewa Albina (PZKol.) o 49 sek., Józefa Grochalę (LZS) o 1.28 min., Anatolija Tarasowa (Ukraińska SRR) o 1.41 i Joachima Halupczoka (LZS) o 1.57 min.

Wczoraj w Zamościu odbyły się dwa etapy. Jazdę indywidualną na czas na dystansie 18 km wygrał **Wiaczesław Lichman** (Dynamo) przed Czuzdą i Halupczokiem. Po południu siódmy etap na trasie 129 km z Zamościa do Kraśnika zakończył się zwycięstwem **Zbigniewa Sprucha**, (PZKol).

TOTO LOTEK

I: 6, 9, 18, 19, 28, 30 (25)

II: 10, 20, 30, 34, 36, 45

ZAKŁADY PIŁKARSKIE

Zestaw I: 2:2, 2:0, 3:1, 0:0, 2:2, 2:0, 0:1, 1:1, 1:1, 0:2, 2:0, 3:1, 1:1.

Zestaw II: 1:2, 3:0, 1:2, 4:1, 2:1, 1:3, 0:0, 2:1, 0:1, 1:2, 2:2, 0:0, 1:1.

Nie dolecieli...

— W sobotę w locie docelowo-powrotnym z 25 załóg do Kielc powróciła tylko jedna. Wczoraj na lotnisku zjawiło się pięć bowców, inne lądowały w terenie — powiedział nam por. rez. **Henryk Karski** z Aeroklubu Kieleckiego.

Tak więc wczoraj minął termin zakończenia Świętokrzyskich Zawodów Szybowcowych. O ewentualnym kontynuowaniu zawodów, zadecyduje komisja sędziowska. Dziś poznamy ostateczną decyzję. Przypominamy, że aby konkurencja mogła być zaliczona, z trasy musi powrócić na lotnisko minimum 7 załóg.

Zadowolili się remisem

BROŃ RADOM — IGLOOPOL DĘBICA 0:0

Sędziował **M. Dardas** z Wrocławia. Widzów 3.5 tys.

BROŃ: Maliszewski — Stypik, Byczyński, Oczkowski, Weselak — Zajączkowski, Kulik (od 75 min. Wydra), Kowalski, Cyniewski — Szymanek, Wołowicz.

Po sukcesie radomian przed tygodniem w Lublinie, kibice walterowców liczyli na kolejne zwycięstwa. Tymczasem po wyrównanej grze, radomianie zremisowali, co chyba zadowoliło obie drużyny. Upalna pogoda nie zachęcała piłkarzy do specjalnego wysiłku.

Tylko w pierwszej połowie gra stała na niezłym poziomie, później nie było czego oglądać. W zespole radomskim dobrze grał Maliszewski, natomiast napastnicy nie wykorzystali kilku okazji do zdobycia choć jednego gola.

Piłkarze Igloopolu przed tygodniem pokonali Stal Rzeszów 3:1, a w sobotę nie udało się im strzelić ani jednego gola w Radomiu. Goście mogą mówić o dużym pechu. W pierwszej połowie Żub miał stuprocentową okazję, ale radomski obrońca wybił piłkę z linii bramkowej.

(A)

ŚLĘZA WROCŁAW — RADOMIAK 2:0 (0:0)

Kowalski 48, Osmola 57 min.

Sędziował **J. Cywiński** z Wałbrzycha. Widzów 3 tys.

RADOMIAK: Peresada — Baćmaga, Andrzejewski, Sadowski, Pietrasik — Rybak, Banaszek, Wnuk, Woźniak — Machnio (od 60 min. Ogorzałek), Barcz.

Żółta kartka — Barcz.

Zabrakło strzałów

W tym dobrym meczu, jak nam powiedzieli działacze piłkarscy Ślęzy, w pierwszej połowie, podobali się radomianie. Piłkarze Radomiaka mieli bowiem przewagę, grali dość składnie, ale zawodzili pod bramką, przeszkadzał im też dobrze broniący bramkarz Ślęzy.

W drugiej połowie gospodarze potrafili strzelić dwa gole, była okazja do zdobycia trzeciej bramki. Goście próbowali zmienić wynik, ale ich nieliczne strzały niewiele przyniosły.

(a)

● Najciekawszy mecz sobotniej serii rozegrano w Łodzi, gdzie kibice na stojąco brawami nagrodzili piłkarzy ŁKS po wysokim zwycięstwie nad Legią.

● Grzegorz Więzik z ŁKS potrzebował 200 sekund na łódzkim stadionie na znokautowanie zespołu warszawskiego celnymi strzałami, po których ŁKS objął prowadzenie 2:0.

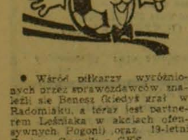

● Wśród piłkarzy wyróżnionych przez sprawozdawców znaleźli się Benesz (kiedyś grał w Radomiaku, a teraz jest partnerem Leśniaka w akcjach ofensywnych Pogoni) oraz 19-letni Dariusz Grzesik z GKS.

● Rzuty karne podyktowane gospodarzom (w Zabrzu i Poznaniu) były problematyczne, stwierdzili korespondenci PAP.

● Bako broniąc strzał Łatki z rzutu karnego, przyczynił się do podbudowania całego zespołu. Był to ważny moment w meczu łódzkiej drużyny.

Trochę statystyki

I LIGA

— Gospodarze wygrali cztery mecze, zremisowali jeden, przegrali trzy.

— Gole 14—10, łącznie 24, o osiem więcej niż tydzień temu.

— Karne: trzy, wykorzystane przez Górnika Z. i Olimpię i zmarnowana okazja przez Łatkę z Legii (przy stanie 3:1).

— Kartki: 9 żółtych, przed tygodniem 15.

— Widzowie: 122 tys., tyle co w pierwszej kolejce spotkań.

II LIGA — 1

— Cztery zwycięstwa gospodarzy, jeden remis, trzy zwycięstwa gości.

— Gole: 11:8, razem 20, o jeden mniej niż tydzień temu.

— Kartki: 11 żółtych, mniej jak w poprzedniej kolejce.

— Widzowie: 23.300 osób, więcej niż przed tygodniem.

II — 2

— Tylko jedno zwycięstwo gospodarzy, pięć remisów, jedno zwycięstwo gości.

— Bramki: 6:6, takiej kiepskiej skuteczności dawno już nie było. Cztery gole oglądali kibice w Kielcach, na innych stadionach srodze się nudzili.

— Kartki: tylko trzy, przed tygodniem było 12.

— Widzowie: 26.5 tys., o 9 więcej niż tydzień temu.

GŁOS MA

● **Ryszard Lipko, dyrektor „Domu Książki", znany działacz piłkarski:**

— Wprawdzie piłkarze Stadionu grali z Lublinianką trochę zachowawczo, ale cieszyć się należy z postawy tych sympatycznych zawodników. Wykazują tyle ambicji, ochoty do gry, że nie powinni mieć kłopotów z utrzymaniem się. Niech tylko nabiorą pewności i większej odwagi w grze, na sukcesy nie trzeba będzie czekać.

Istotne jest również to, że zespół Stadionu zyskał sobie wielu sympatyków. Świadczy o tym frekwencja na meczach tej drużyny. Warto przyjechać na kameralny stadion trzecioligowców, można bowiem oglądać mecze w kulturalnej atmosferze. To też ważne.

Trzecioligowcy bez porażki

Piłkarze zespołów trzecioligowych mieli udaną kolejkę spotkań. Trzy nasze zespoły wygrały swe mecze, jeden zremisował. Granat i Korona wygrali na boiskach przeciwników, to się bardzo liczy. Stąd mają już przewagę dwu punktów nad innymi drużynami. Liderem jest nadal Lublinianka.

● **Orzeł Wierzbica — Stal Kraśnik 1:0 (1:0)**

Markowski 18 min.

Mecz odbył się przed południem, gdyż później wszyscy piłkarze uczestniczyli w uroczystościach ślubnych Zdzisława Ostrowskiego. Gratulacje dla młodej pary!

Piłkarze zespołu Orła mogli sprawić koledze okazały prezent, ale fatalnie pudłowali pod bramką gości. Grzybowski kilkakrotnie będąc sam na sam z bramkarzem Stali nie potrafił wykorzystać okazji, nawet strzelając do pustej bramki.

● **Stal Nowa Dęba — Korona Kielce 0:1 (0:0)**

Bąk 53 min.

Kielczanie zmarnowali szansę na trzypunktowe zwycięstwo, powiedział nam trener A. Hermanowicz. Po pierwszej połowie, w której przewagę mieli gospodarze, później na boisku ton grze nadawali piłkarze Korony. Stworzyli cztery dogodne sytuacje do strzelenia goli, a najlepsze mieli Gałka i Brzeszczyński.

● **Stadion Kielce — Lublinianka 0:0**

Mecz kieleckich piłkarzy z liderem trzeciej ligi wywołał spore zainteresowanie. Kibice oglądali niezłą grę choć kielczanie bojaźliwie nastawili się na rywalizację z Lublinianką.

Lublinianie grali od 16 min. w dziesiątkę, jako że sędzia usunął z boiska Wójtowicza. Żółte kartki otrzymali: Matysiak i Siemieniec (Stadion).

Stadion: Żmijewski — Cheba, Strzębski, Bartkowski, Siemieniec — Milczarek, Kozak — Fendrych, Kowalski — Pastuszka, Ślusarczyk.

● **Stal Poniatowa — Granat Skarżysko 1:2 (0:0)**

Zasłużone zwycięstwo piłkarzy Granatu.

W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Gwardia Chełm — Hetman Zamość 2:2 (1:1), Wisła Puławy — Siarka Tarnobrzeg 3:0 (0:0), Górnik Łęczna — Chełmianka 0:0, mecz zaległy Stal Nowa Dęba — Chełmianka 1:0.

1. Lublinianka	3	7	7—1
2. GRANAT	3	5	5—2
3. Górnik	3	5	4—1
4. KORONA	3	5	3—1
5. Wisła	3	4	5—4
6. Chełmianka	3	3	3—2
7. STADION	3	3	3—3
8. ORZEŁ	3	3	2—2
Stal ND	3	3	2—2
10. Stal P.	3	1	3—5
11. Hetman	3	1	3—6
12. Stal Kr.	3	1	2—5
Siarka	3	1	2—5
14. Gwardia	3	0	3—8

► II LIGA — GRUPA I ►

1. Piast NR	3	7	7—2
2. Ruch	3	6	5—1
3. Ślęza	3	5	3—0
4. Polonia	3	4	7—4
5. Jastrzębie	3	4	5—3
Zagłębie	3	4	5—3
7. Gwardia W.	3	4	1—0
8. Stal Sz.	3	3	1—1
9. Odra W.	3	2	3—4
10. Odra O.	3	2	5—7
11. Zawisza	3	2	3—5
12. RADOMIAK	3	2	1—4
13. Stoczniowiec	3	1	2—5
14. Urania	3	1	1—4
Stilon	3	1	1—4
16. Piast Gl.	3	0	0—3

GRUPA I

Zagłębie W. — Odra Wodzisław 2:0
Zawisza Byd. — Piast N. Ruda 1:2
Urania R. Śląska — Ruch Ch. 0:1
Odra Opole — GKS Jastrzębie 3:2
Stilon Gorzów — Piast Gliwice 1:0
Gwardia W. — Stal Stocznia Sz. 0:0
Ślęza Wrocław — Radomiak 2:0
Stoczniowiec Gd. — Polonia Byt. 3:4

GRUPA II

Włókniarz Pab. — Hutnik Kr. 2:1
Broń Radom — Igloopol Dębica 0:0
Stal Rzeszów — Olimpia Elbl. 1:1
Gwardia Szczytno — Resovia 0:1
Zagłębie Sosn. — Avia Świdnik 0:0
Wisła Kraków — GKS Bełch. 0:0
Błękitni Kielce — Motor Lubl. 2:2
Stal Mielec — Górnik Knurów 1:1

► II LIGA — GRUPA II ►

1. Stal M.	3	5	4—2
2. BROŃ	3	4	3—1
3. Igloopol	3	4	3—1
4. Górnik	3	4	4—3
Włókniarz	3	4	4—3
6. Zagłębie	3	4	1—0
7. Hutnik K.	3	3	5—4
8. Wisła	3	3	4—3
9. Gwardia Sz.	3	3	3—2
10. BŁĘKITNI	3	3	4—5
Motor	3	3	4—5
12. Bełchatów	3	2	1—2
Resovia	3	2	1—2
14. Olimpia	3	2	2—4
15. Avia	3	1	1—4
16. Stal Rz.	3	1	1—6

STRZELCY

GRUPA I

4 — **Świerczyński** (Piast NR), 3 — **Szewczyk** (Ruch), **Lonka** (Polonia), **Kuśmierski** (Jastrzębie), 2 — **Latała** (Zagłębie), **Marchewka** (Piast NR), **Choroba** (Polonia)

GRUPA II

3 — **Kudyba** (Motor)
2 — **Strojek** (Wisła), **Janduda** (Górnik), **Filipczak** (Stal M.).

ZA TYDZIEŃ

● **Polonia Bytom — Radomiak** sobota 17.30,
● **Igloopol Dębica — Błękitni**, sobota, godz. 16,
● **Olimpia Elbląg — Broń**, sobota, godz. 11.

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra